Nr. 19. WTOREK 25 STYCZNIA 1876 Rok 66.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł.; kwartalnie 3 zł.; miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Obwieszczenie.

Niniejszem rozpisuje się wybór uzupełniający posła do Izby deputowanych Rady państwa z kuryi większych posiadłości okręgu wyborczego: Wadowice-Biała-Żywiec-Myślenice na dzień 28 lutego b. r. Wybór ten będzie przeprowadzony w Wadowicach, a godzina i lokalności, w których wybór się odbędzie, będą podane do wiadomości wyborców kartami legitymacyjnemi, które im w właściwym czasie zostaną doręczone.

Listę wyborców powyższego okręgu wyborczego ogłasza się jednocześnie w dzienniku urzędowym *Gazety Lwowskiej.*

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 23 stycznia 1876.

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy zamianował praktykanta sądowego Melitona Buczyńskiego bezpłatnym auskultantem.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie mianowała Wilhelma Piernikarskiego, rezerwowego kaprala 56 pułku piechoty, adjunktem podatkowym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 25 stycznia.

Czy dzisiejszy spór austryacko-węgierski sięga rzeczywiście tak głęboko, jakby wnosić można z codziennych artykułów polemicznych, czy ogarnia on istotnie tak szerokie koła ludności po jednej i drugiej stronie Litawy, jak zapewnia prasa? Niepodobna odpowiedzieć stanowczo na to pytanie, bo dopóki w jednej i drugiej stolicy państwa obradują parlamenty, cała agitacya zbiega się w jedno ognisko, po za którem inne organa opinii publicznej nie mogą się odezwać tak głośno i znacząco, ażeby zwróciły na siebie uwagę. Przed zwołaniem parlamentów zdawało się, że Przedlitawia więcej była zajęta rokowaniami handlowo-cłowemi, że tutaj poczucie ważności sprawy sięgało daleko głębiej i obejmowało daleko szersze koła niż w Węgrzech. W Budapeszcie dopiero dziennikarstwo układało punkta ugodowe i sposobiło się do walki w razie ich odrzucenia, a w Przedlitawii już odzywały się z stanowczym oporem rozmaite korporacye w pierwszym rzędzie tą sprawą interesowane. Posłowie przedlitawscy nierównie prędzej zajęli się czekającem ich zadaniem niż koledzy węgierscy. Na kilka tygodni przed otwarciem bieżącej sesyi Rady państwa, odbywały się dość liczne zgromadzenia wyborców, na których deputowani rozwijali swoje poglądy na pretensye węgierskie i obudzali dla nich interes w umysłach ludności. Zgromadzenia polityczne dość rzadko odbywały się w drugiej połowie ubiegłego roku, ale jeżeli już gdzie urządzono jaki zjazd lub zgromadzenie, spór austryacko-węgierski dopiero przewidywany stawał na porządku dziennym i zastawał już dostatecznie przygotowane umysły. Węgrzy nie mogliby przytoczyć tylu i tak głośnych objawów opinii publicznej. Liczyli oni zbyt silnie na powolność Przedlitawii, uważali rozszerzenie agitacyi na koła pozaparlamentarne za rzecz zbyteczną, i dlatego dziś chcąc naprawić zaniedbanie, zamiast miarkować zapał wojenny, krzepią go w sposób, przemawiający silnie do umysłów. A trzeba wiedzieć, że Węgrom daleko więcej niż Przedlitawii zależy na tem, ażeby spór stał się jaknajpożyteczniejszym. Nie chodzi tu wyłącznie o poparcie samych pretensyj i steroryzowanie Przedlitawii. Obok tego celu Węgrzy mają drugi bardzo ważny. Chcą oni w ten sposób wyrwać ogół z chorobliwej apatyi dla spraw publicznych i wyleczyć go z rozpaczliwego zniechęcenia, które niedawno jeszcze występowało na jaw w formie bardzo niebezpiecznej, bo w otwartej tęsknocie za czasami przedparlamentarnemi. Parlamentaryzm węgierski odbywa od dwóch lat trudne przesilenie, i potrzebuje koniecznie głośnej rehabilitacyi w oczach przygnębionej ludności. Co jest lepszą i pewniejszą rehabilitacyą: wytrwała praca nad reformami wewnętrznemi, czy burzliwe występowanie w obronie wygórowanych pretensyj — to okaże niedaleka przyszłość.

Nawet francuzkie dziennikarstwo musi pogodzić się z myślą, że o wyborze delegatów gminnych nie dowie się nic autentycznego przed wyborem senatorów, który odbędzie się za pięć dni. W przyszłym tygodniu Francya będzie już miała senat wybrany i wtedy dopiero stronnictwa obliczą się dobrze ze swojemi tryumfami. Jak dziś wszyscy sobie przyznają tryumf, tak po wiadomym rezultacie wyborów wszyscy będą się pocieszać spodziewanem zwycięztwem przy wyborze Zgromadzenia narodowego. Mówimy, że wszyscy będą się pocieszać, bo według wszelkiego prawdopodobieństwa większość senatu monarchiczna czy republikańska będzie tak nieznaczną, że punkt ciężkości w dalszych walkach konstytucyjnych spocznie znowu w Zgromadzeniu narodowem. Republikanie sami liczą tylko na wybór 100 kandydatów swoich, a ponieważ w Zgromadzeniu narodowem wyszło z urny wyborczej 60 republikanów, przeto w najlepszym razie większość republikańska wyniosłaby 5—10 głosów. Że po republikanach najsilniejszem stronnictwem w senacie będą bonapartyści, to przyznają dziś bez wszelkich zastrzeżeń ich najwięksi wrogowie. Całą trudność przy dzisiejszem obliczeniu głosów, które rozstrzygać będą o wyborze senatorów, stanowi odmienne pojmowanie nazwy: konserwatyści. Legitymista uważa za konserwatystów tylko własne stronnictwo, orleanista przypisuje konserwatyzm tylko sobie i legitymistycznym kolegom, bonapartysta o tyle zgadza się na przyjęcie legitymistów i orleanistów do obozu konserwatywnego, o ile obie frakcye nie będą mogły przeszkodzić powrotowi cesarstwa a republikanie po prostu sami nie wiedzą, jak się mają nazywać. Jeżeli Buffet wyda jaki okólnik zalecający kandydatów konserwatywnych, republikanie wołają w niebogłosy, że jestto zamach na ich stronnictwo. Jeżeli zaś marszałek Mac-Mahon wyda proklamacyę do narodu i oświadczy w niej, że skorzysta w każdej chwili z swojej władzy w razie zagrożenia interesów konserwatywnych, republikanie uroczyście zapewniają niedostatecznie poinformowanych wyborców, że nikt inny tylko oni są prawdziwymi konserwatystami, że zatem marszałek Mac-Mahon pozostaje z nimi w zupełnej harmonii. Wobec takiej konfuzyi umyślnie przez republikanów wywoływanej i potęgowanej, nie dziwimy się, że Buffet tak długo nie może zoryentować się w rezultacie wyboru delegatów i pozwala milczeć organom półurzędowym, gdy tymczasem dzienniki republikańskie obchodzą głośno i hucznie wrzekome zwycięstwo swoje.

Brukselska wiadomość telegraficzna, że Turcya postanowiła poświęcić zupełnie Egipt na rzecz Anglii, jeżeli ona nie przyłączy się do akcyi mocarstw europejskich w sprawie hercegowińskiej, zasługuje na uwagę nie dlatego, ażebyśmy ją uważać mieli za rzecz pewną a przynajmniej prawdopodobną, lecz jako rys charakterystyczny położenia obecnego na Wschodzie. Turcya przyzwyczaiła się lekceważyć upomnienia europejskie nawet wtedy, gdy chodziło o wykonanie reform poręczonych podpisem Sułtana. W swojej niemocy i w wzajemnej nieufności mocarstw z nią graniczących czuła się tak zabezpieczoną, że rzeczywiście chyba dobra wola mogła ją skłonić do spełnienia życzeń odzywających się w Wiedniu lub innej stolicy europejskiej. Gdy przyszło do skutku przymierze austryacko-rosyjsko-niemieckie, Turcya przeczuwać zaczęła, że wygodne czasy mijają niepowrotnie. Pocieszała się jednak tem, że przymierze to a mianowicie przyjaźń austryacko-rosyjska jest tylko experymentem dyplomatycznym, który nie wytrzyma pierwszej próby wypadków niespodziewanych. Ze swojej strony Turcya nie uczyniła wprawdzie nic takiego, coby miało na celu podkopanie tego przymierza, ale to pewna, że niem się wcale nie zachwycała i nie pomyślała nawet o tem, że trwałość tego przymierza pociągnie za sobą uporządkowanie stosunków na Wschodzie. Była jeszcze słaba nadzieja, że polityka zachodnich państw zdoła zachwiać tem przymierzem a w najgorszym razie spuszczono się w Stambule na to, że wytworzy się zachodnia liga paraliżująca wszechwładny wpływ wschodniej. Tymczasem przymierze austryacko-niemiecko-rosyjskie przetrwało w sprawie podgórzyckiej pierwszą niebezpieczną próbę

DANISZEWY

Paryż, dnia 18. stycznia.

Krytyka tutejsza, bez różnicy odcieni, ma jeden i ten sam punkt wyjścia. Normą jej sądu jest doktryna wymyślona przez Aleksandra Dumasa. „Nie ma — mówi on — sztuk niemoralnych. Każda sztuka, która nie jest nudną, jest dobrą sztuką.“ Rzecz więc prosta, że recenzenci, którzy przyjmują tę zasadę za kryteryum sądu, *ne peuvent que patauger*, jak mówią Francuzi. Tak się też tu dzieje.

Dla tych przyczyn nie zwykłem nigdy pisać o sztukach, na których nie byłem — a że rzadko dostać się można na pierwsze przedstawienie, często nawet trudno dostać się na dziesiąte, zdarza się więc nieraz, że sprawozdania moje są spóźnione — tak się też stało i teraz.

Wystąpiła tu na scenę nowa sztuka, pod tytułem: *Les Danicheff.* Jest to komedya w czterech aktach, napisana przez cudzoziemca, który osłonił tymczasem swoje nazwisko pseudonimem: *Newski.* Będziemy zapewne wiedzieć wkrótce z pewnością prawdziwe nazwisko autora. Wszyscy tu utrzymują że jest on Rossyaninem — ja zaś przekonany jestem że jest Polakiem. Czy myśli on i czuje po polsku? to inna kwestya, ale że ma nazwisko polskie, o tem nie wątpię — wszakże mogę się mylić...

Dumas był ojcem chrzestnym tej nowej komedyi, i on ją wprowadził w świat — co dowodzi, że otrzymała ona od rodzonego ojca wszystkie potrzebne zalety do pokazania się na francuzkiej scenie, gdyż inaczej byłby się nią Dumas nie zajmował.

Kadzidła, jakich nie szczędzą dzienniki Dumasowi, przypisując wszystkie zalety tej sztuki jego kollaboracyi, są wierutnem głupstwem, urodzonem z miłości własnej francuzkiej...

Oto jest treść tej komedyi.

W Nowogrodzkiej gubernii, mieszka w swojej majętności hrabina Daniszew — exdama dworu.

Syn jej, który służy w wojsku, przyjechał z Moskwy do domu za urlopem. Młody hrabia posiada wielkie przymioty serca, i jest piękny jak Adonis. Matka dumna z takiego syna, marzy o świetnej partyi dla niego. Upatrzyła już nawet osobę swego wyboru. Tymczasem wpadła w oko młodemu hrabiemu pewna Anusia, wychowanica jego matki. Ta Anusia nie ma przodków, nie płynie w jej żyłach bojarska krew — jest poprostu poddanką hrabiny — ale podobało się tej dostojnej damie, dać jej staranne wychowanie — natura uposażyła ją wdziękami — nic więc dziwnego, że młody hrabia, który nie szuka w miłości herbu ale serca, szalenie się w niej rozkochał.

Pierwszy akt od początku do końca jest doskonale przeprowadzony. Typowa postać starej hrabiny okazuje się od razu wybitnie, ze wszystkiemi odcieniami charakteryzującemi ujemną stronę wyższej warstwy społecznej rossyjskiej. Hrabia zaś jest uosobieniem rossyjskiego typu, w którym żywioł słowiański przeważył inne pierwiastki. Świadczy o tem tkliwość jego serca i szlachetność charakteru.

Scena, w której hrabina mówi synowi o projekcie swoim ożenienia go z księżniczką Walonów, stanowi początek akcyi. Syn odpowiada matce wyznaniem miłości swojej dla Anny.

Chwila ta przedstawia ten sam effekt na scenie, jak krajobraz na pierwszym planie rozjaśniony łagodnem światłem, które tem więcej uderza, że w perspektywie horyzont grozi bliską burzą.

Na scenie tą perspektywą obrazu jest twarz hrabiny. W chwili czułego wywnętrzania się hrabiego odbiła się na niej nagle złowroga wewnętrzna burza, ale siłą woli stłumiła wybuch — udaje spokój — a tymczasem rozmyśla, co począć, aby nie dopuścić tego mezaliansu i skłonić syna do poślubienia księżniczki.

Najprzód daje mu do zrozumienia, że miłość jego dla Anny, może być szczęśliwą bez małżeństwa... *On n'épouse pas cette espéce...*

Ta cyniczna insynuacya oburza hrabiego i oświadcza on stanowczo matce że ożeni się z Anną.

Hrabina widząc że nic nie wskóra perswazyą — chwyta się dyplomatycznego środka i zachodzi syna podstępem. Oświadcza mu że gotowa jest zezwolić na małżeństwo z Anną, ale pod pewnym warunkiem.

— Ponieważ — rzecze mu ona — wracasz do swego pułku, który stoi w Moskwie, gdzie mieszka księżniczka Walanów, przyrzeknij mi nie myśleć o Annie przez cały rok, i uczęszczać do domu księżniczki usiłując wzbudzić w sobie miłość dla niej. Jeźli po upłynionym terminie nie osiągniesz celu, który jest mojem życzeniem, to przyrzekam ci że pozwolę na małżeństwo twoje z Anną.

Hrabia godzi się na ten warunek *sans arriere pensée*, i odjeżdża do Moskwy z pełnem zaufaniem w przyrzeczenie matki.

Ledwo odjechał, hrabina przywołuje popa, i rozkazuje mu, aby połączył węzłem małżeńskim Annę z furmanem dworskim Osipem.

Scena tego gwałtu jest tem więcej poruszająca, że komplikuje ją gra uczuć przeciwnych sobie. Rozpacz i boleść Anny mają to tętno wyłączne, które wciska się gwałtem do serca słuchaczy. Osip kocha Annę, ale wiąże go do hrabiego uczucie wdzięczności za doznaną od niego przychylność — odbywa się więc w nim wielka walka. Wszystkie te prądy wewnętrzne uwydatnione znakomitą grą, przedstawiają całość potężnego effektu.

Drugi akt przenosi nas do salonu księcia Walonow, w Moskwie.

W tych świetnych ramkach mieści się pochwycony żywcem obrazek arystokratycznej warstwy moskiewskiego społeczeństwa. Księżniczka Lidya Walonów jest królową tego salonu.

Daniszew dotrzymuje danego matce słowa, i składa pięknej Lidyi swoje hołdy, ale serce jego wzdycha do Anny. Księżniczka wzdycha bardzo do hrabiego, ale to nie przeszkadza jej patrzyć dośc pobłażliwie na awanse młodego Francuza pana de Talde, *atta-*

a zabiegi zachodnich państw rozbiły się tak stanowczo, że gdy chmura hercegowińska zawisła nad widokręgiem politycznym Europy, liga wschodnich mocarstw zmieniła się bez wielkich trudności w przymierze ogólno europejskie. Turcya stanęła dziś sama wobec całej Europy, bo mimo wszelkich zastrzeżeń gabinetu londyńskiego Anglia nie wyłącza się od wspólnej akcyi. Nie ulega tedy wątpliwości, że Turcyi wiele, bardzo wiele zależało na tem, ażeby przynajmniej Anglia stanowiła wyjątek, ażeby rząd stambulski mógł się zasłonić wymówką, że dyplomacya europejska nie jest w zgodzie ze sobą. Wyłączenie się Anglii nie byłoby poprawiło ani na włos sytuacyi cesarstwa tureckiego, ale miałoby nieocenione znaczenie, jako powód do targów dyplomatycznych o wymiar koncesyi a tem samem jako powód do zwlekania decyzyi. W położeniu tak przykrem zwłoka zostawiająca przynajmniej tę nadzieję, że mogą przyjść w pomoc jakieś nieprzewidziane wypadki, jest jedynem możliwem powodzeniem. Nadzieja ta zawiodła, Turcya znalazła się wobec wymagań dyktowanych przez całą Europę. Na targi dyplomatyczne nie ma już czasu a szorstkie odrzucenie wymagań całej Europy byłoby zgubą państwa nawet w takim razie, gdyby dziś Sułtan zdołał wskrzesić ten zapał wojenny, z jakim niegdyś muzułmanie podbijali państwa europejskie.

Rada państwa.

Komissya Izby deputowanych, obradująca nad ustawą **karną** przyjęła na posiedzeniu w d. 22 b. m. §. 57 w następującej stylizacyi:

Czyn nie jest karygodnym, jeżeli sprawca przemocą albo groźbą był zmuszony, popełnić go celem usunięcia niebezpieczeństwa od siebie, lub od osób mu bliskich.

§. 58 został tak wystylizowany:

Czyn popełniony w obronie własnej celem uchronienia siebie albo innych osób od niebezpieczeństwa zagrażającego ciału, wolności albo majątkowi, nie jest karygodnym, jeżeli stan niebezpieczeństwa nie został wywołany czynem karygodnym popełnionym przez zagrożonego.

§. 58 został przyjęty w myśl przedłożenia rządowego a nad §§. 60, 61 i 62 wszczęła się ożywiona rozprawa. Sformułowanie tych paragrafów odłożono do następnego posiedzenia.

Komissya obradująca nad **petycyami robotników** zastanawiała się dnia 20 b. m. nad petycyami robotników z Leoben, Freudenthal, Jägerndorf, Wigstadtl i Berna, a wreszcie nad petycyą introligatorów z Niższej Austryi. Tylko ostatnia petycya porusza sprawy cechy czysto przemysłowej i jest skierowaną przeciw niektórym postanowieniom projektu nowej ustawy przemysłowej

Dep. dr. **Roser** podniósł, że spełnienie życzeń petentów może nastąpić tylko w drodze nowej ustawy przemysłowej, że przeto należy domagać się rychłego uchwalenia tej ustawy. Przy obradach nad ustawą będzie sposobność do zastanowienia się nad życzeniami robotników.

Po dłuższych rozprawach, w których brali udział pp. dr. Julian **Czerkawski**, dr. Plener, br. Hackelberg, br. Walterskirchen i **Mises** uchwaliła komissya przystąpić do rozpraw merytorycznych nad następującemi sprawami:

Nad czasem pracy; nad obowiązkiem dopełnienia zobowiązań przez przedsiębiorców; nad sprawami terminatorów; nad sądami przemysłowemi; nad prawem stowarzyszania się; nad stowarzyszeniami przymusowemi.

Dep. dr. **Plener** oświadczył, że w Anglii nie ma przepisanego czasu roboty dla osób starszych i tylko dla kobiet i dzieci jest wyznaczony pewien przeciąg czasu do roboty. W ogóle regulują się w Anglii te sprawy w drodze umowy; osobnych przepisów nie ma.

Dr. **Roser** oświadcza się stanowczo za wyznaczeniem czasu do roboty; dziennie powinien robotnik pracować 10 godzin.

Br. Walterskirchen mniema, że należy o tem zrobić wzmiankę w Izbie deputowanych ale nie zalecać przyjęcia tego wniosku.

Komisya poszła za zdaniem br. **Walterskirchena**. W rozprawie szczegółowej nad obowiązkiem przedsiębiorców dopełnienia zobowiązań na się przyjętych, zalecał br. **Walterskirchen** przyjęcie do sprawozdania następującego ustępu: „Komissya nie sądzi, ażeby pretensye stawiane przez robotników na wypadek kalectwa co do kas utrzymywanych przez robotników, mogły uwalniać przedsiębiorców od obowiązku utrzymywania kalek, jeżeli kalectwo nastąpiło w skutek uszkodzenia przy pracy, bez winy robotnika. Komissya nie może jednak stanowczo oświadczyć się za przymusowem ściąganiem pewnych kwot od przedsiębiorców na rzecz kas robotniczych."

Uchwałę co do tego wniosku odłożono do następnego posiedzenia.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Projekt o języku urzędowym w Prusiech.)

Wniesiony na sejm pruski projekt ustawy o języku urzędowym władz, urzędników i politycznych korporacyj państwa obejmuje 13 paragrafów. Rzecz główna mieści się w następujących trzech pierwszych paragrafach:

§ 1. Język niemiecki jest wyłącznym językiem urzędowym wszystkich władz, urzędników i politycznych ciał państwa. Korespondowanie z pomienionemi władzami dozwolonem jest tylko w niemieckim języku.

§ 2. Przez lat 10 od wejścia w życie tej ustawy może na mocy królewskiego rozporządzenia używanym być w pewnych powiatach monarchii inny język obok niemieckiego, a to przy ustnych naradach nadzorów szkół, reprezentantów gmin i powiatów. Przez równy przeciąg czasu można na mocy rozporządzenia regencyi obwodu sołtysom gmin wiejskich dozwolić, żądane urzędownie od nich sprawozdania i oświadczenia w innym a nie niemieckim języku podawać, jeżeli nie umieją po niemiecku.

§ 3. Jeżeli sąd ma do czynienia z osobą nieumiejącą po niemiecku, w takim razie należy przybrać przysięgłego tłómacza. Protokół ma być spisany po niemiecku i stronie, jeśli potrzeba jej przyzwolenia, przez tłómacza w obcym języku odczytany. Drugiego protokołu w innym języku nie spisuje się.

Dodane do projektu motywa mówią między innemi: „Do objawów właściwego każdemu narodowi życia, należy w pierwszym rzędzie język jego. Państwo przywiązujące pewne znaczenie do piętna narodowego powinno też używać języka narodowego w całem życiu publicznem jako znaku swojej jednomyślności. A jeśli zamyka w granicach swych ludność innym językiem mówiącą, wzgląd na swobodę tego innego języka w rozwoju jego i używaniu nie może przecie nigdy doprowadzić do uznania tegoż języka za równouprawniony. Ludność państwa pruskiego zaś należy w bardzo przeważnej mierze do narodowości niemieckiej; państwo to mieści w sobie tylko 12% mieszkańców narodowości nie niemieckiej, jako to: Polaków, Litwinów, Duńczyków, Wendów, Czechów i Walonów, z których jednak znaczna część mniej lub więcej zna język niemiecki, który wszędzie w szkołach elementarnych jest obowiązkowym przedmiotem nauki."

(Revue des deux Mondes o Buffecie.)

Ostatni zeszyt czasopisma *Revue des deux Mondes* pisze o polityce Buffeta: „Główny błąd polityki p. wiceprezydenta gabinetu polega w tem, iż zupełnie zapomina o olbrzymiej pracy uspokojenia i umiarkowania, jaka się od lat kilku we Francyi dokonywa, a która najstarszych republikanów zjednała dla konstytucyi konserwatywnej i samego p. Gambettę skłoniła do zerwania z najskrajniejszym i rozkładowym radykalizmem, czego dowodem list Gambetty do jednego z radców gminy w Cahors. P. wiceprezydent nie chce wznieść się na stanowisko, z którego mógłby bez uprzedzenia i niedowierzania spoglądać na ten ruch prawie powszechny i rozróżnić żywioły rewolucyjne, które należy zwalczać, od żywiołów konserwatywnych, które wyzyskaćby trzeba. Widzi on wszędzie zręczną taktykę, zmierzającą do niezapokojenia kraju i zaburzenia porządku; majaczy nieustannie o fałszywych umiarkowanych, którzy okrywają się pozorami uszanowania dla konstytucyi i których zdaniem jego należy zwalczać jako nieprzyjaciół „rządu marszałka." Lecz kogoż może on przeciwstawić tym fałszywym umiarkowanym, których traktuje i każe traktować jako nieprzyjaciół? To właśnie jest najsłabszą stroną polityki p. Buffeta. Na zarzut ten odpowiedzą nam, że p. Buffet ma unię konserwatywną. Piękna to rzecz, ani słowa, która jednak w rzeczywistości dziwnie się przedstawia i jest koalicyą wszystkich tych, których p. Bocher nazwał „fałszywymi konserwatystami, dążącymi do obalenia istniejącej konstytucyi." Zapewne, że p. Buffet nie dąży z namysłem i wyrachowaniem do obalenia konstytucyi; nie ma on tak czarnych zamiarów i nie posiada tak głębokiej dyplomacyi, lecz system jego unosie go, musi on stawiać po nad politykę walki i oporu, którą mu dyktują jego namiętności, niedowierzanie i uprzedzenia. To też pewną jest rzeczą, że polityka p. ministra spraw wewnętrznych nie jest ani liberalną ani konserwatywną; co więcej, można by mu nawet uczynić zarzut, że nie ma żadnej polityki, a to co nazywa polityką jest tylko jakąś akcyą chimeryczną i niebezpieczną, narażającą na wielkie niebezpieczeństwa interesa konserwatywne, których obrońcą p. Buffet się mieni."

(John Lemoine w sprawie wschodniej.)

Journal des Debats podaje w kwestyi wschodniej artykuł Johna Lemoine, który wielką sensacyę sprawił w Anglii: „Sprawa ta t. j. interwencya mocarstw na Wschodzie, więcej obchodzi Anglię, niż nas, ponieważ zaś Anglia odłącza się z największym spokojem od naszych interesów, wolno nam to samo uczynić w obec jej interesów. Jeżeli Anglia nie zechce przystąpić do noty zbiorowej, pozostanie sama „w świątyni dąsów"; jeżeli zaś przystąpi, to ani ona ani też nikt nie wie dokąd ją ten krok zaprowadzi. Możliwem jest, że Turcya upokorzona i dotknięta tą interwencyą, odrzuci ją, a w takim razie będą musiały trzy mocarstwa przeprowadzić swoje plany zbrojną ręką; możliwem jest także, że powstańcy będą upatrywali w zapowiedziach reformy tylko ułudę, a w takim razie będzie miała miejsce interwencya innego rodzaju. Co pocznie Anglia w takiem położeniu? Gdyby Anglia odmówiła poparcia reformom, mogłoby się wydawać, że popiera Turcyę i przyjmuje moralną i faktyczną odpowiedzialność za swój upór. Czy Anglia zdecydowaną jest przyjąć na się taką odpowiedzialność? Wątpimy. Powiedziano, że nie ma Europy; raczej możnaby powiedzieć, że nie ma zachodniej Europy, odkąd ustało przymierze między Francyą a Anglią. Poza nami utworzył się sojusz trzech mocarstw, które, w miarę jak im potrzeba, mniej lub więcej odsłaniają zasłonę swoich postanowień Niechaj Anglia radzi sobie jak chce, dokąd jeszcze czas, my jesteśmy skazani na filozoficzne rozmyślania. Myślimy o naszych dawnych wyprawach, naszych awanturniczych przedsięwzięciach i czujemy potrzebę skupiania się."

(Z Belgii.)

Dzienniki belgijskie donoszą, że rząd bruxelski postanowił położyć tamę przybierającemu coraz większe i niebezpieczniejsze rozmiary handlowi broni. *Indépendance belge* podaje text projektu ustawy, jaki rząd przedłożyć zamierza parlamentowi. Według tego projektu każdy, kto bez rzeczywistej potrzeby lub bez właściwego upoważnienia będzie w posiadaniu broni palnej, podpadnie karze pieniężnej od 20 do 200 franków. W razie, gdy winny schwytanym zostanie na miejscu zbiegowiska, ukarany zostanie

---

ché d' ambassade, którego od czasu do czasu magnetyzuje zalotnym wzrokiem.

Ten Francuz jest osobą najwymowniejszą z całego towarzystwa. Autor użył go niejako za przewodnika dla publiczności paryzkiej w Rossyi. Pan Taldé zapoznaje nas z cywilizacyą tego kraju. Autor, czy jego kollaborator Dumas, a może i oba razem, chcieli widocznie zrobić z tego *attaché d' ambassade* intellektualnego Fenixa, reprezentującego cywilizacyę zachodnią, i usiłowali włożyć mu w usta najdowcipniejsze wyskoki i najrozmaitsze definicye — ale nie udało się im to wcale. W miejscu orła, zrobili pawia, *qui a la voix d' un merle*. Gdyby ten typ był stworzony w celu krytycznym, to jest, w celu uwydatnienia ujemnej strony dzisiejszego francuzkiego społeczeństwa, w takim razie kreacya autora byłaby prawdziwą. Ale pan vicomte de Taldé, figurujący w tej sztuce w roli przeciwnej, jest postacią chybioną.

Wracam do wątka intrygi.

Pan de Taldé wie o tem co się stało z Anną, bierze więc Daniszewa na stronę i wyjawia mu całą rzecz. W tej właśnie chwili przybywa jego matka. Syn wyrzuca jej gorżko ten czyn haniebny, i oświadcza zarazem księżniczce Walonow, że nie kocha jej wcale. Kiedy matka zapytuje go co zamierza zrobić, od powiada jej, że zabije Annę i Osipa, a potem siebie — to rzekłszy nagle wychodzi.

Hrabina jest bardzo przerażona tą pogróżką, bo znając gwałtowny charakter syna, nie wątpi że dokona swego zamiaru.

Trzeci akt przedstawia pomieszkanie Osipa. Hrabina wyprzedza syna i przybywa tam z nowym planem — zamiarem jej jest wysłać Osipa gdzieś daleko, a wziąć do siebie Annę aby ją wykierować na kochankę hrabiego, co naturalnie, według jej zdania, powinno go uspokoić i zadowolić.

Przed opisaniem głównej akcyi, wypada mi przedstawić szkic charakteru Osipa. Jest to typ ludowy, czysto-słowiański, wzięty z życia i oddany po mistrzowsku. Autor nasobił w nim główne cechy czysto - słowiańskiej rasy.

Osip jest niewolnikiem; brak mu oświaty, ale posiada on tę rodową intuicyę ducha, która rozszerza sumienie i daje cywilizacyę wewnętrzną, to jest wiedzę i poczucie prawdy. Formułki rozumowe są mu nieznane. Kieruje się on światłem wewnętrznem. Skoro raz obaczy prawdziwą drogę, żaden wzgląd ziemski nie powstrzyma go od dopełnienia poczutego obowiązku. Takim jest Osip.

Kiedy hrabina kazała mu poślubić Annę, nie znalazł on w sobie dość siły, aby się oprzeć despotyzmowi swojej pani, tem więcej, że kochał skrycie tę dziewczynę i sądził że może zdoła pozyskać z czasem jej wzajemność — ale zarazem, uczucie wdzięczności i przywiązania, jakie miał dla hrabiego, nie pozwoliło mu poświęcać absolutnie swemu egoizmowi szczęścia Anny. — W owej stanowczej chwili, powiedział on sobie: „Anna tak samo jak ja, uległa przemocy — i jest żoną moją nie z ducha, ale z formy, be jej serce należy do innego — zostanę więc na teraz jej opiekunem i bratem. Jeślibym po upływie pewnego czasu pozyskał jej miłość, będzie to dla mnie znakiem, że mnie a nikomu innemu przeznaczona jest za żonę — ale jeśli ta wzajemność której pragnę, będzie dla niej niemożliwą — natenczas oddam siostrę swoją temu, który jest panem jej serca...

Takie było wewnętrzne rozumowanie Osipa. To też hrabina spotkała się tym razem już nie z niewolnikiem, ale z człowiekiem wolnym. Wszystkie jej zabiegi i propozycye nie przydały się na nic. Osip odpowiedział jej pokornie, lecz z godnością, że gotów jest wykonać jej wolę i udać się tam gdzie rozkaże, ale z żoną, nie zaś sam.

Gdy się spór toczy, wpada rozwścieklony hrabia — wyrzuca Osipowi jego niewdzięczność i grozi mu szpicrutem, który trzyma w ręku.

— Gdybyś mnie uderzył, rzecze mu Osip, żałowałbyś tego całe życie.

— Dla czego? pyta go hrabia.

— Gdyż nie cięży na mnie żadna wina. Wziąłem Annę pod swoją opiekę, aby ci ją oddać nieskażoną.

Cały ten akt jest wielkiej podniosłości moralnej i potężnego effektu.

Nie dość jest ofiary Osipa, aby Anna została żoną hrabiego, potrzeba rozwodu. Pominę tu sceny, w których uwydatniona jest znowu nizkość moralna hrabiny.

W ostatnim akcie jesteśmy u hrabiny Daniszew, gdzie oczekiwana jest odpowiedź księżniczki Walonow, która stara się w Petersburgu o rozwód dla Osipa. Ale piękna Lidya chcąc się zemścić na Daniszewie za odrzucenie swej miłości, tak prowadzi interes, że Cesarz odmawia dyspensy.

Tu znowu ma miejsce scena potężnego moralnego effektu, napisana i odegrana doskonale. Hrabia widząc, że nie może liczyć na rozwód, proponuje Annie ucieczkę. Jedźmy gdzie zechcesz, mówi jej — będziemy żyć szczęśliwi, daleko od świata, który ani ciebie ani mnie nie nęci.

Anna kocha hrabiego namiętnie — ale sumienie dało jej poczucie obowiązku. Odrzuca więc z oburzeniem jego propozycyę i oświadcza mu stanowczo, że nie splami nigdy żadnym złym uczynkiem honoru męża; — jest to jedyny dowód wdzięczności, jakim zapłacić mu może jego szlachetne poświęcenie.

Tymczasem Osip, nic nie mówiąc nikomu — otrzymał za pomocą protekcyi bankiera Zacharowa dyspensę cesarską na wstąpienie do zakonu, co według praw rossyjskich uwalnia żonę od ślubów małżeńskich.

W ostatniej scenie występuje już jako duchowny i błogosławi związek małżeński hrabiego z Anną.

Taka jest treść tej pięknej i moralnej sztuki.

Pominąłem niektóre małe epizody, jak n. p. ten, który pokazuje że bankier Zacharow złodziejstwem zrobił majątek — chodziło mi głównie o uwydatnienie idei, która jest osią tej komedyi — a zarazem o odmalowanie wiernie charakterów.

TEODOR BOŃCZA.

więzieniem od 8 dni do trzech miesięcy. W obu razach broń ulegnie konfiskacie.

Ten sam dziennik donosi, że niektóre władze komunalne zrobiły pierwszy krok na tej drodze, której chwyta się rząd obecnie. I tak rada gminna miasta Hennegau uchwaliła nałożyć na posiadaczy broni palnej dość wysoki podatek (8 franków od broni odtylcowej, 6 fr. od innej broni i rewolwerów, 5 fr. od pistoletu i t. d.) Uzyskany ztąd fundusz ma być obrócony na szkoły. Według belgijskiej ustawy gminnej uchwała taka wymaga zatwierdzenia deputacyi prowincyonalnej, która, jak donosi *Journal de Bruxelles*, odmówiła swego zezwolenia.

— Major sztabu generalnego, były oficer marynarki belgijskiej, Cambrelin, sporządził plan zbudowania nad morzem północnem nowego miasta, które ma otrzymać nazwę Nowa Antwerpia. Wychodząc z założenia, że Antwerpia, jako miasto handlowe, żadnej nie ma przyszłości, i że okoliczność ta niekorzystnie oddziaływa na pomyślność Belgii, proponuje p. Cambrelin założenie nowego portu w pobliżu Heytu. Nowa Antwerpia zostałaby połączoną kanałami i kolejami z Brügge, Gandawą, Termandą, Bruxellą, Mechlinem, Löwen i dalej z Niemcami.

(Oświata w Rosyi).

Ze sprawozdania ministerstwa oświaty o stanie szkół ludowych w Rosyi w roku ubiegłym wyjmujemy następujące ciekawe daty: W okręgach szkolnych petersburskim moskiewskim, charkowskim, kazańskim i odeskim, jedna czwarta część nauczycieli nie ma wyobrażenia o nauczaniu. Na 11,000 szkół ludowych, w 3138 są nauczycielami chłopi, ledwo czytać i pisać umiejący, pisarze gminni i wysłużeni podoficerowie, którzy przypadkowo tylko dostali się na to niewłaściwe stanowisko. W pewnej gubernii zgromadzenie pedagogiczne wykształconych nauczycieli w taki sposób opisuje szkoły tutejsze: Stan szkół bynajmniej nie zadowala, przyjmowanie uczniów nie jest ograniczone wiekiem, obok pacholąt siedzą ludzie dorośli. Uczęszczanie do szkoły bardzo nieregularne. Na ulepszenie lokalów szkolnych nikt nie zwraca uwagi, szkoły są wszędzie niemal ciemne, ciasne, niewygodne, źle opatrzone, tak, że w zimie wytrzymać w nich trudno. Chłopi nie rozumieją czy też nie chcą rozumieć korzyści, płynących ze szkoły. Według sprawozdania urzędowego z miesiąca lipca r. z. liczba szkół wynosiła w całem państwie 22.778 z 942,487 uczniami, między którem 754.431 chłopców a tylko 185.056 dziewcząt. Według tych dat statystycznych przypada jedna szkoła na 3294 mieszkańców. W gimnazyach wolno uczniom wybierać, czy wolą z obcych języków żyjących francuski czy niemiecki. W r. 1873 uczyło się języka niemieckiego 11.382, francuskiego 8.508 uczniów. W Sybirze, ku wielkiemu zadowoleniu sprawozdawcy *Köln. Ztg.*, z której te cyfry czerpiemy, 127 uczniów uczyło się po niemiecku.

(Z pola walki w Hercegowinie.)

Doniesienia o losie oddziału tureckiego, który pod Radowan Zdreljem oszańcował się i cernowany był przez powstańców, brzmią dla Turków bardzo niepomyślnie. Powstańcy zdobyli wszystkie szańce tureckie, jeden po drugim i mają obecnie w swej mocy całą przestrzeń drogi dubrownicko-trebińskiej między fortem Drcino a blokhauzem Duże. W trzydniowych walkach od 18 do 21 b m. mieli Turcy stracić około 500 ludzi w zabitych oprócz mnóstwa ranionych. Ale także straty powstańców wynosić mają przeszło 100 w zabitych i ciężko rannych. Wedle sprawozdań naocznych świadków walczono z obu stron nadzwyczaj zawzięcie i nie dawano ani przyjmowano pardonu. Między poległymi powstańcami znajduje się jeden z najdzielniejszych ich wodzów Maksym Bacewicz, który brał udział w 14 potyczkach. Turcy mają być mocno przygnębieni temi klęskami i ściągają zewsząd posiłki do Trebinja, aby oswobodzić gościniec dubrownicko-trebiński, do czego potrzeba jednak co najmniej 6000 ludzi.

(Położenie w Bułgaryi.)

Z Ruszczuka donoszą do *Polit. Corr.*: „Uroczyste zapowiedzenie reform nie zmieniło w niczem smutnego położenia naszego kraju. Podatki ściągają z niebywałą dotąd surowością. Zapadłe podatki z zaległościami wynoszą około 500.000 dukatów a ze Stambułu nadszedł rozkaz, ażeby je ściągnąć w 4 tygodniach. Lecz ludność nie jest w możności zapłacenia tych ciężarów podatkowych. Dla tego też fiskus każe licytować wszystko, co u kogo znajdzie: bieliznę, suknie, bydło, krótko mówiąc wszystko, co biedny rajah bułgarski jeszcze mieć może. Na domiar tego wszystkiego muszą jeszcze Bułgarzy znosić przykrości osobliwszego rodzaju: Czerkiesi, zamieszkali w Bułgaryi otrzymali broń od rządu. Uzbrojeni ci barbarzyńcy zagrażają w najwyższym stopniu życiu i mieniu spokojnych mieszkańców kraju a do jakiego stopnia doszły te wybryki dowodem tego adres mieszkańców miasta Swiszczewo do wielkiego wezyra z dnia 9 b. m., w którym upraszają petenci o położenie kresu tym oburzającym wybrykom. Po adresie tym nie wiele się spodziewają, gdyż Mahmud basza nie zechce sobie narazić żywiołu mahometańskiego; to też mieszkańcy Swiszczewa wiedząc o tem postanowili emigrować gromadnie, ażeby przynajmniej unieść resztki mienia Tak się przedstawia stan Bułgaryi po wydaniu irady reformowej."

KRONIKA.

— **Członkiem Rady powiatowej Czortkowskiej** z grupy większych posiadłości dnia 17 b. m. wybrany pan Jan Dembiński, przełożony obszaru dworskiego w Jagielnicy.

— **W szeregu odczytów** naukowych i literackich urządzonych staraniem lwowskiego zarządu Towarzystwa pedagogicznego, w środę dnia 26 b. m. pan Stanisław Grudziński będzie miał rzecz p. t. «Poeci szkoły ukraińskiej« (C. d.) Początek odczytu o godzinie czwartej po południu.

— **Pan H. Beni**, redaktor *Kuryera Warszawskiego* i nowego miesięcznika *Atheneum*, bawi od kilku dni we Lwowie.

β **Rozdawanie zupy rumfordzkiej** wzmaga się w miarę przybywania ubogich łaknących pożywienia przy dzisiejszej drożyźnie. W ostatnich dniach rozdawano dziennie do 140 porcyi a nawet i więcej — od 1 zaś aż do 24 stycznia rozdano 2.767 porcyj ciepłej, posilnej i dobrze zgotowanej strawy, do której użyto 258½ bochenków chleba. Na opędzenie kosztów tej żywności, którą się bezpłatnie biednym rozdziela, rozporządzało Towarzystwo św. Wincentego a Paulo szczupłym zasobem pieniężnym, jaki pozostał z rozdawnictwa roku zeszłego. Prócz tego wpływają datki na ten cel od osób dobroczynnych. Ponieważ jednak środki te okazują się niedostatecznemi, Towarzystwo św. Wincentego wzywa usilnie Szanowną Publiczność, aby raczyła pospieszać z dątkami w celu nakarmienia tej klasy najbiedniejszych między biednymi, którzy częstokroć z odległych miejsc t. j. z przedmieścia Żółkiewskiego i ze Zniesienia przybywają do domu ubogich, aby siebie pożywić i rodzinie przynieść trochę strawy do domu. Datki przyjmowane będą jak dotąd w sklepie bławatnym »pod złotym lwem« J. Drexlera i Synów (plac kapitulny).

(G) **Zapiski dyecezyalne**. Ks. Franciszek Kostyali, łac. ekspozyt z Ochotnicy otrzymał dnia 1 grudnia 1875 kanoniczną instytucyę na łac. kapelanię lokalną w Biesiadkach, ks. Franciszek Gołuszka do Góry Ropczyckiej. Ks. Franciszek Białkowski, dotychczasowy łac. wikary w Uściu solnem został przeniesionym na opróżnioną posadę wikarego w Uszwi. — Ks. Wawrzyniec Puchalski, pleban obrz. łac. w Wysoce (dyecezyi przemyskiej) otrzymał dnia 13 grudnia 1875 kanoniczną instytucyę na łac probostwo w Łące. — Administracyę opróżnionego łac. probostwa w Bukaczowcach powierzył konsystorz metropolitalny ks. Zygmuntowi Gorazdowskiemu, dotychczasowemu zawiadowcy w Wojniłowie. — Dotychczasowy przełożony tutejszego towarzystwa Jezusowego ks. Alojzy Horzak dla ciągłej choroby odwołanym został i przeniesionym do Krakowa a w miejsce jego mianowano superyorem O. Władysława Wojcikowskiego, któremu konsystorz metropolitalny powierzył administracyę kościoła śśw. apostołów Piotra i Pawła. — D. 29 grudnia 1875 otrzymał ks. Aleksander Chadalski dotychczasowy wikary przy łac. probostwie w Górze Ropczyckiej kanoniczną instytucyę na opróżnione łac. probostwo w Wielopolu. — Ks. Franciszek Jamiński, dotychczasowy administrator łac. kościoła parafialnego w Lipowej, otrzymał dnia 14 grudnia 1875 kanoniczną instytucyę na opróżnione probostwo tamże.

*** **Zabójstwo**. Dnia 19 grudnia włościanin Hryć Duszczak z Czortowca, w powiecie Horodeńskim napadnięty został przez Iwana Paratycza i Danyła Sadnyka, i tak mocno pobity, że wskutek tego wkrótce życie zakończył. Sprawcy zbrodni są uwięzieni.

*** **Samobójstwo**. Józef May, gospodarz z Sidziny, w powiecie Myślenickim, który cierpiąc umysłowo zostawał był jakiś czas na kuracyi w szpitalu św. Ducha w Krakowie, dnia 13 b. m. obwiesił się na strychu własnego domu.

*** **Pożar w warstatach mechanicznych**. Dnia 10 b. m. z wieczora w warstatach mechanicznych w Pasiecznej, w powiecie Nadwórniańskim, wybuchł pożar, który w kilku godzinach cały budynek w perzynę obrócił. Szkoda wynosi 12.000 zł. Z dochodzenia okazało się, że pożar powstał w skutek przegrzania lokomobilu, od którego komina zajęły się deski sufitowe.

*** **Ofiary zimy**. Dnia 5 b. m. zmarło nagle skutkiem zaczadzenia troje nieletnich dzieci wdowy Hanuśki Bortnikowej w Czortkowie. Śledztwo sądowe w toku.

Stanisław Wojcik, gospodarz z Osielca, w powiecie Myślenickim, dnia 10 grudnia zginął skutkiem zamarznięcia w drodze z Czarnego Dunajcu.

Dnia 13 b. m. znaleziono przy drodze prowadzącej z Dąbek do Czernelicy, w powiecie Horodeńskim, zwłoki Pańka Czerneckiego z Daleszowy, który jeszcze dnia 5 b. m. udał się był do Czernelicy i odtąd do domu nie powrócił. Sprawdzono, że zginął w skutek zmarznięcia.

— **Przeniewierstwo.** Z Pragi donosi telegram, że w zaliczkowej kasie Przibramskiej wykryto sprzeniewierzenie w kwocie 81.900 złr. Zrazu uwięziono prezesa i kontrolora kasy, wypuszczono ich jednak wkrótce a natomiast aresztowano jednego z urzędników.

— **Offenbach napisał operę** — tak jest, poważną operę p. t. *Robinzon Kruzoe*, którą bawiąc niedawno dni kilka w Wiedniu oddał do wystawienia dyrekcyi opery nadwornej. Tak przynajmniej donosi *N. Fremdbl.* z tym nadto dodatkiem, że kompozytor osobiście grał ją podług wyciągu fortepianowego dyrektorowi Jaunerowi i kilku innym osobom, a wszyscy jednomyślnie oddają utworowi temu wielkie pochwały.

— **Uproszczenie rachunku mnożenia** Zabawną anegdotkę znajdujemy w jednym z dzienników wiedeńskich. Rzecz dzieje się w szkole ludowej. Inspektor: Teraz panie nauczycielu chciej mi wskazać ucznia, który ze wszystkich w klasie najbieglejszy jest w rachunkach? - Nauczyciel: Mały Boruch, to głowa do rachunków. Wstańże chłopcze i odpowiadaj pięknie panu inspektorowi. — Inspektor: Powiedz mi n. p., gdybym na surdut chciał nabrać sukna $2^3/_4$ łokcia po $2^7/_8$ talarów, ile kosztowałoby to sukno? — Boruch: Już ja widzę, że dla takiego dużegr człowieka, jak pan inspektor nie wystarczyłoby na surdut $2^3/_4$ łokcia, ale potrzeba będzie przynajmniej 3 łokcie myślę także, że p. inspektor jest dość bogaty i nie będzie się targował żeby dać za łokieć $2^7/_8$ talara ale zapłaci po 3 talary łokieć; a tak sukno kosztować będzie — 3 razy 3 — dziewięć talarów.

— **Piękny przykład wierności psa** opowiada peszteński *N. J.* Przechodzący w zeszłą środę przez most łańcuchowy, który łączy Peszt z Budzinem, ujrzeli na brzegu rzeki przy filarze mostowym czarnego pieska. drżącego od zimna i wpatrującego się w wodę, która w tym miejscu zaledwie się była pokryła cienką powłoką lodu. Dowiedziano się od jednego ze strażników nadbrzeżnych, że przed kilkoma godzinami utonął w tem miejscu nie wiedzieć w sposób samobójczy czy przypadkiem jegomość nieznany bliżej. Jeden ze świadków tej sceny przez ciekawość poszedł znów wieczorem na most i zastał tam jeszcze biednego pieska, jak pierwej wpatrującego się w złodowaciały grób swego pana i trzęsącego się od zimna. Na drugi dzień popołudniu widział jeszcze wierne zwierzę w tem samem miejscu. Co się z niem później stało nie wiadomo. Może zginęło od zimna i głodu!

— **Mikado japoński** udał się w ostatnich czasach do rządu włoskiego z prośbą, ażeby podjął się pośrednictwa w pozyskaniu trzech profesorów dla nowo założonej w Jeddo szkoły sztuk pięknych, a mianowicie profesorów rysunków architektonicznych oraz ornamentyki, rzeźbiarstwa i malarstwa. Ofiarowuje im rząd japoński po 20.000 franków rocznej pensyi. zwrot kosztów podróży i pomieszkanie w Jeddo. Kontrakty opiewać mają na 5 lat.

— **Mrozy** dochodziły w Charkowie, w Rossyi do 33° R. Bardzo wiele osób skutkiem tego znalazło śmierć przez zmarznięcie, a szpitale zapełnione są nieszczęśliwymi, którzy poodmrażali sobie ręce, nogi, nosy i t. d.

— **Na około ziemi**. Niejaki p. Biard, przedsiębiorca francuski, zamierza urządzić wycieczkę towarzyską na około ziemi. Osobny w tym celu sposobi okręt na 50 podróżnych. Program podróży ułożony został za poradą najsławniejszych geografów jak pp. Lesseps, Levaseur, Laronciere oraz p. Juliusza Verne. Wyprawa wyruszy z Havru w dniu dotąd bliżej nieoznaczonym i uda się na Portugalię, ocean Atlantycki, Zjednoczone stany, zatokę Meksykańską, Cichy ocean, Nową Zelandyę, Australię, Japonię, Chiny, Indye, Czerwone morze, kanał Sueski i powróci na Brindisi do Marsylii. Agencye konsularne we wszystkich częściach świata uwiadomione już zostały o tem przedsięwzięciu i obowiązały się nieść w swym zakresie pomoc podróżnym. Podróż potrwa 11 miesięcy.

— **Zwyczaje parlamentarne w Meklenburgii**, jak na wiek dziewiętnasty są oryginalne. O nieoznaczonym z góry czasie w jesieni rząd centralny oddaje na pocztę w mieście Schwerin (Zwierzyn) kilkaset listów, z doniesiem członkom meklenburskich stanów, że książę postanowił odbyć dnia tego a tego walny sejm. Zebranie Stanów nigdy się nie odbywa w stolicy, ale w małych miasteczkach jak n. p. Malchin, nieliczący jak 5.000 mieszkańców, gdzie nietylko że nie ma sali rozpraw, ale nawet pomieszkań dla posłów Trzeba bowiem wiedzieć że do niedawna sejmy meklenburskie odbywały się na wzgórzach pod gołem niebem i dopiero w ostatnich czasach tulą się jak mogą i gdzie mogą pod dachem. Przypominają w tem zupełnie jeszcze wiece starosławiańskie Na czas trwania obrad zjeżdża do Malchina kuchnia książęca z wielkiemi zapasami spiżarnianemi i piwnicznemi, z których korzystają posłowie na codziennych obiadach u ministrów; przybywa tam także kompania honorowa wojska, tak dla salutowania dostojników, jako też w celu utrzymania porządku w mieścinie. Posiedzenia posłów nie mają z góry ułożonego programu, lecz odbywają się co do porządku dziennego na los szczęścia. Zazwyczaj przewodniczący podnosi jakąś sprawę, wolno to jednak uczynić każdemu z posłów, dla tego zwykle przedmiotem obrad są te wnioski, które fizycznie najmocniejszym głosem objawione zostały zgromadzeniu. Dzwonka marszałkowskiego nie znają sejmy meklenburskie; w razie wrzawy w Izbie przewodniczący stara się przywrócić porządek stukaniem laską o podłogę, co gdy nie odnosi skutku, stuka kałamarzem o stół dopóki posłowie się nie uciszą. Dla publiczności, czyli arbitrów, nie ma osobnego miejsca; o ile jednak rozmiary sali na to pozwalają wolno słuchaczom i sprawozdawcom przebywać między posłami.

— **Wyfilozofowane morderstwo.**. Okropny wypadek, którego pobudek szukać należy w najgłębszych tajnikach duszy ludzkiej, zdarzył się w ostatnich dniach w Berlinie, Ośmnastoletni litograf Blümel pod wpływem dzieła Edwarda Hartmanna p. t. *Die Philosophie des Unbewusten* zamordował najlepszego swego przyjaciela, z którym pracował w jednym zakładzie, E. Drehte, w najsilniejszem z powodu owego obłędu filozoficznego przekonaniu. że największą czyni przyjacielowi przysługę pomagając mu przejść w stan »nieświadomości,« »nicości«, a niemniejszą i sobie samemu, ponieważ czy to stracony czy zamknięty na całe życie w więzieniu za tę zbrodnię, zbliży się także do stanu »nieświadomości!« Tak przynajmniej morderca, nad którym tylko ubolewać można, rozumował przed sędzią śledczym, przy czem zeznał, że mianowicie wczytywanie się w dzieło Hartmanna *Philosophie des Unbewussten* popchnęło go do zabicia przyjaciela, któremu podczas roboty rozstrzaskał głowę z tyłu płytą kamienną. Sprawiedliwość zapewne będzie wyrozumiałą dla nieszczęśliwego marzyciela, otrutego moralnie jadem książkowym, ale jakiż smutny tryumf, jaka przerażająca reklama dla filozoficznej doktryny pana Hartmanna!

Korrespondencya redakcyi.

Szanownej redakcyi Gazety Toruńskiej. Jeżeli już sz. redakcya nie widzi w tem nic nie właściwego: przedrukowywać fejletony *Gazety Lwowskiej* jeden za drugim bez wymienienia źródła, to tyle względów mieć przecież powinna, aby nie koszlawić ich i nie „przerabiać" według własnego upodobania.

XXXVIII wykaz składek na pomnik dla ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego. C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie 5 zł. Dekanat Nowo Sandecki w Jakóbkowicach: Parafie: Wielogłowy 1 zł. 80 ct., Jakóbkowice 1 zł. 70 ct., Nowy Sącz 80 ct., Tęgoborza i Zbyszyce po 50 ct., Kamionka wielka 40 ct., Pisarzowa 20 ct., razem od dekanatu Nowo-Sandeckiego 5 zł. 90 ct. C. k. Urząd loteryjny we Lwowie 2 zł. C. k. Starostwo w Lisku 10 zł. 70 ct. Zwierzchność gminna Lubaczowa: Miasto Lubaczów 5 zł., Stroka, Pyszyński, Gabel po 1 zł., Małecki, Gorecki, Kurzer po 50 ct. Silberstein 25 ct., Szopa, Rybaczewski, Metzger, Herzberg, Riss po 20 ct., Rech, Lohrfing, Argasinski, Białozorski, Stieglitz, Gärtner, L. Reinfeld, A. Reinfeld, Mazurkiewicz, Feder, Katz, Weinert po 10 ct., Igel 5 ct., razem od Zwierzchności gminnej m. Lubaczowa 13 zł. C. k. Starostwo w Gorlicach: Gmina Szalowa 3 zł., Błoński, Wroński po 2 zł., Garlicki, Wojnarowicz, Repczyński po 1 zł., Długosz 50 ct. = 10 zł. 50 ct. — Duchowieństwo rz. k. dekanatu Bieckiego: ks. Jabczyński, Kielar, Pelc Radomski, Dąbrowski, Silwoński, Jasiński, Kozłowski, Radecki, Winnicki po 1 zł., Kocimowski 50 ct. = 10 zł. 50 ct. — Gmina Biecz: Oczkowski 5 zł., Chmielowski 2 zł., ks. Jaszczór, Szymański, Klimczyński, klasztor OO. Reformatów, Litwiański po 1 zł., U. Klein, Klotz po 50 ct., J. Goldberg, M. Goldberg, Wagszal, E. Süsskind, Leiner, Stein po 30 ct., P. Süsskind starszy, Rylska po 20 ct., Mendel Süssking, Peller, Hoffmann, Izak Goldberg, Stern, Jakób, Peller. M. Süsskind, Gross, Szynagel Spielmann, Teller, Silbermann, S. Klein po 10 ct. = 16 zł. 50 ct., razem od c. k. Starostwa w Gorlicach 37 zł. 50 ct. Razem 73 zł. 10 ct. Do tego poprzednio od 1 do XXXVII wykazane 1 rubel pap., ¼ talara srebrem i 7787 zł. 18½ ct. Ogółem 7860 zł. 28½ ct. 1 rubel papierowy i ćwierć talara srebrnego.

(Nadesłane)

Jego Świętobliwość Ojciec św. raczył za wstawieniem się JWpani z hr. Komorowskich hrabiny Pinińskiej zezwolić na odpust na wieczne czasy trwać mający w kościele OO. Bernardynów we Lwowie. Odpust ten przypada na dniu 8 września jako Narodzenia Najśw. Maryi Panny i ustanowiony jest dla tych wszystkich, którzy w tym dniu pobożnie kościół odwiedzą i Przenajświętsze Sakramenta przyjmować będą.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ruch ekonomiczny w Galicyi w r. 1875.

V.

(*L*) Odbyt na drzewo użytkowe, budulcowe i warstatowe w ogólności, był roku upłynionego mocno chwiejny, pomimo że ceny na targach krajowych jak i na zagranicznych dość stały nisko. Przedewszystkiem mierny był popyt na progi kolejowe. Mimo że dęby galicyjskie bardzo trwałym są materyałem na progi kolejowe, popyt na nie ze strony kolei niemieckich był nieznaczny, w kraju także żadnych nowych linij kolejowych nie budowano, progi zaś dla Tarnowsko-Leluchowskiej kolei idą na rachunek roku 1874, ponieważ układy kontraktowe na ten czas przypadają. Ceny za dębowe progi kolejowe, trzymały miejsce między 1 zł. a 1 złr. 10 ct. a. w. *loco* dworzec Lwów. Oferowano też progi dla kolei przytykających zachodnich po 1 złr. 50 do 60 ct. *franco*: dworzec Kraków. Graniczące z Galicyą koleje rossyjskie, pokrywały potrzeby swoje z lasów, które kolej przecina i rozesłały ztamtąd materyał dla swych linij stepowych na południu.

Budulec okrętowy i materyał warstatowy, rzadko kiedy znachodziły tak słaby odbyt jak w 12 upłynionych miesiącach. Najznaczniejszym reflektantem na galicyjski budulec okrętowy i warstatowy była dotąd zawsze marynarka pruska. Zaraz jednak po ukończeniu ostatniej wojny marynarka pruska zakupiła była ryczałtem tyle surowego materyału, ile jej było potrzeba, a obecnie już tylko nieznaczne uzupełniające dostawy idą do Prus z Galicyi. Transporty, które pośrednio lub bezpośrednio na zamówienia z Niemiec wysyłano z Galicyi, wynosiły 80.000 do 100.000 centnarów i szły najczęściej drogą wodną z Medyki do Gdańska. W upłynionym roku obniżyły się te transporty na 23.000 centnarów a i z tej ilości znaczna jeszcze część przeszła w ręce marynarki kupieckiej. Przerabianie galicyjskich lasów na materyał rznięty, przybrało, mimo że chęć budowania za granicą znacznie się zmniejszyła, a także i przemysł mniej wymagał tego artykułu, większe rozmiary i może jeszcze więcej się rozszerzyć z powodu urządzenia i uruchomienia wielkich tartaków parowych.

Pomiędzy tartakami największymi najczynniejszym jest p. Leopolda Popera w Leopoldsdorf przy Wełdzirzu. Z zakładu tego wychodzący materyał rznięty, dostawiany bywał do stacyj koleji reńskich i współzawodniczył pomyślnie ze szwedzkim wyrobem tego rodzaju, chociaż ten ma na usługi swe tani transport drogą wodną. Tartaki wschodniej Galicyi zaopatrują przeważnie górny Szląsk w potrzebne do górniczego przemysłu drzewo i zaczynają usuwać drzewo z lasów rossyjskich. Wyższe w czasach ostatnich ażio od srebra na giełdach, sprzyja bardzo handlowi drzewem, a jeśli stosunki polityczne spowodują dalszą jeszcze zwyżkę ażia, to wywóz drzewa dozna niezwłocznie dalszego i pomyślniejszego jeszcze rozwoju. Ceny jakie właściciele ziemscy za trzebienie zwyczajnych parcelli lasowych żądali, spadły w roku upłynionym. Podczas gdy za prawo wyrębu jednego morga powierzchni lasu w r. 1873 płacono 300 do 420 złr., obniżyły się żądania właścicieli ziemskich w upłynionym roku na 200 do 350 zł., a liczba i wiek pni dębowych, które szczególniej poszukiwane były, rozstrzygały pod tym względem.

Deski resonansowe i materyał na instrumenta muzyczne drewniane od czasu zbudowania kolei Albrechta, kolei Dniestrzańskiej i węgiersko-galicyjskiej kolei spadły nieco w cenie a to z powodu że odstawa tego artykułu z warstatów do kolei, która dawniej była kosztowniejszą znacznie się stała tańszą. Przeznaczone do transportu ładunki, które wynosiły około 8.500 centnarów zwróciły się naprzód do Wiednia, Lipska, Berlina, Hanoweru, Hamburga i Londynu, a następnie z pomienionych miast przeszły w ręce fabrykantów.

Wysyłki drzewa opałowego przybrały przy ciągle wzrastających cenach w Galicyi większe rozmiary, z czego korzystały wszystkie linje kolejowe galicyjskie. Z powodu wielkich kosztów zarządu zniósł zarząd koleji Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej skład drzewa opałowego na dworcu we Lwowie. Skład ten regulował dawniej poniekąd ceny na lwowskim targu, a po jego zniesieniu ceny drzewa w niektórych dniach targowych z początkiem zimy znacznie się podniosły. Nieregularny dowóz jak niemniej okoliczność, że zakłady przemysłowe, potrzebujące znaczniejszej ilości drzewa po cenach z góry ugodzonych, nie były dość wcześnie w zapas potrzebny zaopatrzone, spowodowały — że zakłady tak zaskoczone, chcąc zapobiedz niedogodnościom spowodowanym pezez niesłowność dostawców uciekły się do węgla.

Ceny drzewa opałowego w roku upłynionym były następujące: za metr kubiczny: w Krakowie, miękkiego 2 zł. 89 ct., twardego 4 zł. 11 ct.; w Wieliczce, miękk. 3 zł. 40 ct., tward. 4 zł. 8 ct; w Bochni, miękk. 2 zł. 82 ct., tward. 3 zł. 61 cent.; w Tarnowie, mięk. 2 zlr. 77 ct., twardego 3 zł. 64 ct; w Dębicy, mięk. 2 zł. 5 ct., tward 2 zł. 93 ct.; w Rzeszowie, mięk. 2 zł. 53 ct., tward. 3 zł 28 ct; w Łańcucie, mięk. 1 zł. 61 ct., tward. 2 zł. 25 cent.; w Przeworsku, mięk. 2 zł. 10 ct, tward. 2 zł. 79 ct.; w Jarosławiu, mięk. 2 zł. 10 ct., tward. 3 zł. 11 ct.; w Radymnie, mięk. 2 zł. 35 ct., tward. 3 zł. 52 ct.; w Przemyślu, mięk. 1 zł. 88 ct., tward. 2 zł. 82 ct.; w Mościskach, mięk. 2 zł. 1 ct., tward. 2 zł. 54 ct.; w Sądowej Wiszni, mięk. 1 zł. 76 ct., tward. 2 zł. 64 ct.; w Gródku, mięk. 2 zł. 49 ct., tward. 3 zł. 23 ct.; we Lwowie mięk. 2 zł. 83 ct., tward. 3 zł. 90 ct.; w Złoczowie, mięk. 1 zł. 91 ct., tward. 2 zł. 98 ct.; w Tarnopolu, mięk. 2 zł. 66 ct., tward. 3 zł. 82 ct.; w Podwołoczyskach, mięk. 2 zł. 35 ct., tward. 3 zł. 52 ct.; w Zabłoćcach, mięk. 1 zł. 76 ct., tward. 2 zł. 20 ct; w Boryniczach, mięk. — zł. 81 ct., tward. 1 zł. 83 ct.; w Bortnikach, mięk. 1 zł. 18 ct., tward. 1 zł. 52 ct.; w Bukaczowcach, mięk 1 zł. 91 ct., tward. 2 zł. 20 ct.; w Bursztynie, mięk. 1 zł. 21 cent., tward. 1 zł. 52 ct; w Haliczu, mięk. 1 zł. 76 ct, tward. 2 zł. 35 ct.; w Jezupolu, mięk. 1 zł. 54 ct., tward. 2 zł. 51 cent; w Stanisławowie, mięk. 1 zł. 76 ct., tward. 3 zł. 23 ct; w Kołomyi, mięk. 1 zł. 50 ct., tward. 2 zł 25 ct.; w Zabłotowie, mięk. 1 zł. 75 ct., tward. 2 zł. 50 ct.; w Śniatynie, mięk. 2 zł. 62 ct., tward. 3 zł. 75 ct.; w Łużanach, mięk. 1 zł. 70 ct., twardego 2 zł. 24 ct.; w Dobromilu, mięk. — zł., 97 ct., tward. 1 zł. 23 ct.; w Chyrowie, mięk. — zł. 73 ct., tward. 1 zł. 76 cent.; w Olszanicy, mięk. — zł. 73 ct., tward. 1 zł. — ct.; w Samborze, mięk. 1 zł. 75 ct., tward. 2 zł. 50 ct; w Drohobyczu, mięk. 1 zł. 83 ct, tward. 2 zł. 53 ct.; w Borysławiu, mięk. 2 zł. 20 ct., tward. 3 zł. 52 ct.; w Stryju, mięk. 1 zł. 76 ct., tward. 2 złr. 49 ct.; w Bolechowie, mięk. 1 zł. 32 ct., tward. 1 zł. 91 ct.; w Dolinie, mięk. 1 zł. 47 ct., tward. 2 zł. 5 ct.; w Kałuszu, mięk. 1 zł. 50 ct., tward. 1 zł. 95 centów austr. wal.

Przegląd handlowy.

Lwów dnia 23 stycznia 1876.

(*Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.*)

+ W ostatnich 8 dniach mieliśmy łagodne powietrze. D. 21 b. m. wskazywał ciepłomierz Celzyusza w Krakowie 2.2 we Lwowie 5.5 w Tarnopolu 5.8 stopni poniżej zera. Stan dróg był dobry, w skutek czego żądania frachtowników były umiarkowane. Za przewóz 100 kilogramów ze Lwowa do Żółkwi płacono 38, od granicy rossyjskiej pod Radziwiłowem do Brodów 30, ze Złoczowa do Brzeżan 70 centów a z Husiatyna do Tarnopola 1 zł. 10 cent. W stosunkach robotniczych nie zaszły żadne zmiany. Na prowincyi płacono dziennie robotnikowi zwykłemu 45—60 centów; murarzowi 80 ct. do 1 zł. 10 ct.: cieśli 1— 1.10 zł.; ślusarzowi 90 ct. do 1.20 ct.; tokarzowi 1.10—1.50 ct.; stolarzowi 1—1.60 ct. Z Galicyi, Czech, Morawy i Szląska zaczynają robotnicy wyjeżdżać do Rossyi, z środkowej Rossyi zaś udaje się mnóstwo osób do Ameryki.

W taryfach galicyjskich dróg żelaznych mamy do zapisania, że kolej Karola Ludwika wznowiła w porozumieniu z koleją północną Cesarza Ferdynanda i innemi kolejami, stojącemi z nią w związku, taryfę ułożoną już dawniej dla transportów zboża, owoców strączkowych i nasion olejnych z Rossyi do północnych Niemiec. Kolej Lwowsko-Czerniowiecka, Albrechta, Karola Ludwika i Cesarza Ferdynanda, wydały trzeci dodatek do taryfy specyalnej z 20 sierpnia 1875 dla transportów drzewa. Zawiera on zmiany taryfy. Kolej Karola Ludwika i Cesarza Ferdynanda wydały III i IV dodatek do taryfy dla obrotu towarowego pomiędzy środkową Rossyą a Austryą, tudzież pomiędzy środkową Rossyą, Galicyą a północnemi Niemcami. Zawierają one ceny frachtowe dla transportów zboża, owoców strączkowych i nasion olejnych tudzież próżnych worków między stacyami drogi żelaznej Kijowsko-Kurskiej a stacyami dróg żelaznych Karola-Ludwika, Cesarza Ferdynanda i stacyami niemieckich dróg żelaznych, tudzież nowe ceny frachtowe między stacyami drogi żelaznej Kijowsko-Brzeskiej a stacyami niemieckich dróg żelaznych, Taryfy te obowiązywać będą tymczasowo trzy miesiące. Kolej północna Cesarza Ferdynanda ułożyła wspólnie z koleją Karola Ludwika, Lwowsko-Czerniowiecką i Arcyks. Albrechta nową taryfę dla transportów zboża, owoców strączkowych, produktów mącznych, słodu, nasion olejnych, makuchów, śledzi, drzewa i nafty. Ta taryfa wejdzie w życie zamiast dotychczasowej wspólnej taryfy specyalnej dla zboża, owoców strączkowych i t. d. między Gdańskiem. Neufahrwasser, Królewcem do stacyj koleji północnej Cesarza Ferdynanda, Lwowsko-Czerniowieckiej i Karola Ludwika. Znosi ona także ceny frachtowe wymienione w taryfie z dnia 1 listopada 1864 dla obrotu między Gdańskiem z jednej strony a Krakowem i Lwowem z drugiej strony a względnie ceny frachtowe wymienione w dodatku I z 10 grudnia 1874 dla transportów śledzi, drzewa i nafty.

Przebieg w handlu towarowym był w zeszłym tygodniu spokojny i normalny. Odbyt manufaktów i towarów zimowych był mierny, równie jak odbyt towarów podczas karnawału poszukiwanych. Na targach zagranicznych zaczynają w sposób zatrważający objawiać się skutki przesilenia handlowego w handlu manufaktami. Można śmiało twierdzić, że to przesilenie handlowe dziesiątkuje handlujących manufaktami. Olbrzymie składy towarów czekają na odbiorców, którzy nie pojawiają się wcale, a konkurencya zagranicy dobija jeszcze fabrykantów naszych. Liczyli oni na znaczniejszy odbyt swych towarów w Galicyi, tymczasem zawiodły te nadzieje; nie pomógł nawet kredyt udzielony kupcom galicyjskim; nie zgłaszają się oni po odbiór towarów, bo sami nie mają odbytu a mają jeszcze na swych składach zapasy towarów dawnych, zakupionych po wysokich cenach. Na Kraków wprowadzono w ostatnich 8 dniach 21.100 kilogr. manufaktów; z tych wysłano 2350 kilogr. do Brodów a 1500 kilogr. do Rossyi na Podwołoczyska.

(Dokończenie nastąpi.)

— **Ruch towarowy** na kolei Dniestrzańskiej. Od 15 do 21 stycznia 1876 r. przewieziono: wosku ziemn. i nafty 167,028 kilogr.; parafiny i świec parafinowych 43,186 kilogr.; zboża i mąki 65,456 kilogr.; piwa 23,033 kilogr.; drzewa budulcowego, desek, gontów itd. 80,000 kilogr.; żelaza 50,908 kilogr.; mięsa świeżego 10,775 kilogr.; skór 2744 kilogr.; spirytusu, wina i t. d. 31,982 kilogr.; soli 60,029 kilogr.; różnych innych towarów 118,273 kilogr. Razem 653,414 kilogr.

Oprócz tego przewieziono 2116 osób; wołów przetransportowano znaczniejszą ilość.

Przeciętne ceny targowe w Galicyi.

Grudzień 1875 r.

Chrzanów: Za mierzycę pszenicy 4 złr. 48 cent.; żyta 3 złr. 55 cent.; jęczmienia 3 złr. 75 cent.; owsa 2 złr. 33 cent; hreczki — złr. — cent.; grochu 4 złr. — cent.; ziemiaków 1 złr. — cent. Za centnar siana 1 złr 50 cent. Za sążeń drzewa twardego 7 złr. — cent., miękkiego 6 złr. — centów. Za funt mięsa 18 cent. Wyrobnik kosztował dziennie 50 cent.

Jaworzno: Za mierzycę pszenicy 6 złr. 50 cent.; żyta 5 złr. — cent; jęczmienia 4 złr. — cent.; owsa 3 złr. — cent.; hreczki 3 złr. 75 cent; grochu 6 złr. 25 cent; ziemiaków 1 złr. 35 cent. Za centnar siana 2 złr. — cent. Za sążeń drzewa twardego — złr. — cent., miękkiego 5 złr. 50 centów. Za funt mięsa 22 cent. Wyrobnik kosztował dziennie 90 ct.

Krzeszowice: Za mierz. pszenicy 4 złr. 55 cent.; żyta 3 złr. 55 cent.; jęczmienia 3 złr. 37 cent.; owsa 2 złr. 50 cent.; hreczki — złr. — cent., grochu — złr. — cent; ziemiaków 1 złr. 12 cent. Za centnar siana 1 złr. 50 cent. Za sążeń drzewa twardego 8 złr. 80 cent., miękkiego 7 złr. 55 cent. Za funt mięsa 21 cent. Wyrobnik kosztował dziennie 60 cent.

Stryj: Za mierzycę pszenicy 4 złr. 80 cent.; żyta 3 złr. 46 cent.; jęczmienia 2 złr. 75 cent.; owsa 2 złr. 4 cent.; grochu 3 złr. 50 cent; ziemiaków 7 złr. 46 centów. Za centnar siana 1 złr. 70 cent. Za sążeń drzewa twardego 9 złr. — cent., miękkiego 7 złr. — cent. Za funt mięsa 15 cent. Wyrobnik kosztował dziennie 50 cent.

OSTATNIA POCZTA.

Według *Presse* nastąpiła d. 24 b. m. na konsystorzu w Watykanie prekonizacya biskupa sufragana Kutschkera na arcybiskupa wiedeńskiego.

Petersburger Ztg donosi, że generał adjutant Kaufmann nie wróci już więcej na posadę generałgubernatora Turkestanu. Następcą jego ma być generał Kołpakowski.

Według listów z San Sebastian siły karlistowskie skoncentrowane nad granicą francuzką składają się z 9 batalionów z Guipuzcoa, 2 z Kastylii, jednego z Biskai i jednego z Alawy razem 8 do 9 tysięcy ludzi. Karliści zajmują liczne okopy naturalne i sztuczne w kraju najbardziej górzystym w Europie prócz wiele fortów i punktów strategicznych. Korpus Morionesa liczący 30.000 ludzi ma więc wiele do czynienia i nie może rozpocząć akcyi, zanim nie przedsięweźmie wszelkich ostrożności.

Ostatnie depesze wymieniane między sekretarzem stanu Fish a posłem amerykańskim w Medrycie Cushingiem w kwestyi Kuby, zostały ogłoszone. Jedna z depesz Fisha do Cushinga z dnia 5 listopada r. z. mówi, że Ameryka pragnie zadawalniającego rozwiązania kwestyj spornych między obu państwami i cierpliwie oczekuje go aż do ostatnich granic; musi jednak obstawać przy dalszem prowadzeniu procesu w sprawie Burriela stosownie do umowy protokolarnie zapisanej, a dobre stosunki między Hiszpanią a Ameryką zawisły od spiesznego ostatecznego załatwienia kwestyj bieżących. Cushing zawiadomił telegrafem Fisha d. 16 listopada, że rząd hiszpański na nowo wyraził stały zamiar doprowadzenia sprawy Barriela do kresu drogą procesu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Wiedeń, 24 stycznia. Komisya ekonomiczna obradowała nad wnioskami referenta Dormitzera w sprawie handlowo-politycznej. Po długiej rozprawie ogólnej, w której wzięło udział wielu mowców, zaznaczył referent, że wszyscy mowcy występowali w tonie pojednawczym. Hr. Hohenwart wniósł dodatek tej treści, że w złożonem przez rząd oświadczeniu nie mieści się odpowiedź na interpelacyę jego i towarzyszy w tej sprawie. Komisya uchwaliła przystąpić do obrad nad tym wnioskiem po ukończeniu obrad nad wnioskami referenta. W rozprawie szczegółowej przyjęto ustęp pierwszy o taryfie cłowej z kilku poprawkami. Rozprawa nad drugim ustępem o postępowaniu apreturowem nie została ukończoną.

W klubie lewicy postawiono wniosek, ażeby rozprawa o kwestyi węgierskiej była dalej prowadzoną. Po dłuższej rozprawie uchylono ten wniosek.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Łoziński**.

Wykaz osób zmarłych

od 11 do 20 stycznia 1876.

1. Porter Dawid zarobnik l. 49 na suchoty płuc. — 2. Meth Izrael ubogi l. 54 na rozedmę płuc. — 3. Tarnawiecki Jan c. k. porucznik 15 puł. ku piechoty l. 34 przez postrzelenie się. — 4. Terlicz Katarzyna zarobnica l. 62 na gruźlicę płuc. — 5. Herliczka Albina córka majstra blacharskiego l. 27 na gruźlicę płuc. — 6. Nowożeniuk Grzegorz inżynior kolei l. 33 na zapalenie mózgu. — 7. Chaipka Katarzyna zarobnica l. 59 na suchoty płuc. — 8. Horodyńska Klara właścicielka dóbr l. 70 na uwiąd mózgowy. — 9. Zagec Gustaw dziecię młynarza l. 5 na ospę. — 10. Chachulska Marya szwaczka l. 50 na biegunkę. — 11. Klimkiewicz Teodor sługa l. 19 na ospę. — 12. Fikulska Katarzyna posługaczka l. 54 na zanik schyłkowy. — 13. Weiss Zisze były czapkarz l. 85 na zanik schyłkowy. — 14. Chojnacki Stanisław dzienny pisarz l. 19 na chorobę Brigtha. — 15. Simonicz Walerya żona traktyernika l. 27 na zapalenie płuc. — 16. Simon Józef drukarz l. 32 na suchoty. — 17. Zawalny Stanisław zarobnik l. 19 na pęknięcie czaszki. — 18. Zajączkowski Ludwik syn rzeźnika l. $2^2/_{12}$ na ospę. — 19. — Wojtasiewicz Marya bez zatrudnienia l. 73 na uwiąd starczy. — 20 Bezer Marya córka parobka browarnickiego l. $^9/_{12}$ na ospę. — 21 Rucka Franciszka córka rzeźnika l. 19 na suchoty. — 22. Schulz Marya szwaczka l. 31 na wadę serca. — 23. Witosławska Józefa sługa l. 60 na gruźlicę płuc. — 24. Jaworski Edward ślusarz l. 49 na gruźlicę płuc. — 25. Zielonka Placyda zakonnica klasztoru Sakramentek l. 79 na uwiąd starczy. — 26. Mihalczewska Olga córka c. k. urzędnika l. 2 na ospę. — 27. Kwiatkowska Franciszka bez zatrudnienia l. 50 na ropienie płuc. — 28. Bezer Zofia córka parobka browarnickiego l. $2^3/_{12}$ na ospę. — 29. Rosenstrauch Esterka żona stręczyciela l. 48 na zapalenie otrzewnej. — 30. Grabowska Teresa szwaczra l. 34 na suchoty płuc. — 31. Szapira Chane Itle wdowa po stręczycielu l. 64 na starość. — 32. Kobylak Piotr właściciel realności l. 69 na udar mózgowy.

Lwów dnia 22 stycznia 1876.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 24 stycznia 1876.

Hotel Zorza.

Pp. Feliks hr. Romer z Inwaldu. — Dr. Eugeniusz Markiewicz z Czerniowiec. — Sydon Dunin Kęplicz z Stanisławowa. — Otto Manbach z Kutt. — Aleksander Warteresiewicz z Szwejkowa.

Hotel Angielski:

Pp. Mikołaj Żuraw z Rosyi. — Stanisław Brukczyński z Pacykowa. — Michał Czaykowski z Żerawy. — Hipolit Czaykowski z Zerawy. — Ludwik Jackowski z Pieczygór. — Henryk Jełowicki z Wołynia. — Leonid Kirchner z Rosyi. — Adolf Łokuciejewski z Łukawicy. — Hilary Treter z Laszek. — Jan Wąsowicz z Sambora.

Hotel Krakowski.

Pp. Adolf Aulich z Łac a. — Jakób Morawski z Wiednia.

Hotel Kuhna.

P. Adam Bogusz z Zawałówki.

Hotel Europejski.

Pp. Feliks Czerkawski z Metyniowa. — Erazm Hoszowski z Ostrowa. — Włodzimierz Wolski z Sienowa.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 24 stycznia 1876:

Pp. Fryderyk hr. Wurmbrand do Brodów. — Klasterski do Drohobycza. — Dr. Jan Baumfeld do Przemyśla. — Dr. Filip Fruchtmann do Stryja. — Aleksander Rudolf do Stanisławowa. — Teodor Gabryelski do Tyczyna. — Bronisław Deskur do Stanisławowa. — Stanisław Doroszyński na Wołyń. — Ludwik Mossoczy na Podole. — Józef Pieńczykowski do Wybranówki.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 25 stycznia 1876.

Barometr 748.45 m. m. Psychrometr suchy — 1·2°C Psychrometr wilgotny —1.4°C. — Prężność pary 4.0 mm. Wilgoć 96 %. Zachmurzenie 10. Wiatr NW4 Ozon 11. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. Temperatura powietrza — 1·0 °Rm.

Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5 minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg osobowy); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj). wieczorem o godz. 9. min. 3. (pociąg mięszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze- po południu o godz. 4. min. 8 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 3. min. 45 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy)

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mieszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz 7. min. 7 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 24 stycznia 1876.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	196	50	198	50
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „ „	137	—	139	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	234	—	236	50
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	210	—	212	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85	60	86	20
„ „ 4% „	79	50	80	75
„ „ 5% okresow.	85	60	86	20
Banku hyp. galic. 6% w. a.	91	—	91	75
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włość. po 6% w.a.	99	—	100	—
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	40	91	40
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat	92	—	92	75
„ „ „ „ w 30 „	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m.k.	87	50	88	50
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.	91	—	92	50
5. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	16	—
„ Stanisławowa	18	—	20	—
6. Monety.				
Dukat Holenderski	5	28	5	38
Dukat Cesarski	5	33	5	42
Napoleond'or	9	14	9	23
Pół imperyał	9	24	9	38
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	68
„ „ papierowy	1	48½	1	50½
Pruskie bilety kasowe	1	70	1	71½
Srebro	104	—	106	—

bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 21 stycznia 1876.

	płacą.	żądaj.
1. Dług Państwa		
Jednolity dług Państwa w banknot.	68.90	69.—
„ „ „ w srebrze	73.90	74.—
Losy z roku 1839 całe	237.—	239.—
„ „ 1839 piąta część	235.—	236.—
„ „ 1854 po 250 złr. 4%	106.50	107.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	112.40	112.60
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	123.—	123.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	134.—	134.50
Renty Como po 42 lir. austr.	21.—	22.—
2 Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100.—	101.—
Bukowiny	86.25	86.75
Galicyi	88.—	—.—
Niższej Austryi	100.—	—.—
Siedmiogrodu	76.—	76.50
Węgier	76.—	76.50
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120.	90.80	91.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	191.80	192.—
Niższo austr. tow. eskomp. po 500 zł.	670.—	675.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	231	—.—
Gal. banku handl. i prz. á 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk. á 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	892.—	894.—
Kol. naddniest. á 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	348.—	350.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	166.—	166.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) á 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1815.—	1820.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	197.25	197.50
Lwow. czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	137.—	137.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	293.75	294.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	114.75	115.—
I. Kol. węg. gal. á 200 zł. w sr.	85.75	86.—
4. Listy zast. losowane		
Powsz. austr. zakł. kred ziem. 5% w sr.	101.25	101.75
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	93.20	93.70
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	101.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	92.50	9275
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79.—	—.—
„ „ „ po 5%	86.25	—.—
Gal. banku hipot. po 6%	91.—	91.50
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	100.—	101.—
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	92.—	92.50
„ „ „ „ 30 „ 6%	—.—	—.—
Bank narod. po 5%	.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	85.20	85.40
„ „ „ po 5%	95.—	95.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta á 300 zł. 5% w. a.	72.60	72.80
Kol. naddniestr. á 300 zł. 5% w. a.	21.75	22.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. oz). á 300 zł. 5% w srebr.	63.—	64.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	—.—	100.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	—.—	95.50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	99.50	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	97.75	98.25
„ „ „ „ III. „	95.20	95.40
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. á 300 zł. 5% w srebrze	80.—	80.40
Węg. gal. kol. á 200 zł. 5% w srebrze	70.25	70.50
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	161.50	161.90
Clarego po 40 zł. m. k.	28.—	28.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	95.—	95.40
Keglevicha po 10. zł. m. k.	14.50	15.50
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a.	29.25	29.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.—	28.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.60	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	39.50	40.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	32.25	32.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	19.—	19.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	113.50	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	61.—	62.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23.75	24.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	23.—	23 50
Weksle (na 3 miesięcy).		
Amsterdam za 100 zł. hol.	95 55	95.65
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark n. p.w.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p.	56.20	56.30
Hamburg za 100 M. B.	56.20	56.30
Londyn za 10 ft. szt.	114.40	114.70
Paryż za 100 fr.	45.6	45.70
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.42.—	5.43.—
Korona	9.21.—	9.22.—
20-frankówka	—.—	—.—
Rossyjski imperał	9.45	9.47
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105.—	105.10

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

24 stycznia 1876.

	złr.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach	68	90
„ „ „ w srebrze	74	—
Losy pożyczki z roku 1860	112	70
Akcye banku wiedeńskiego	896	—
„ kredytowego bez kupona	191	80
Londyn 10 fnt. szterlingów	114	35
Srebro	104	50
Napoleond'or	9	19
Dukat cesarski men.	5	41
100 Marek	56	80

DZIENNIK URZĘDOWY.

(325 2—3) **Edykt.**

L. 10993. C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia niniejszem, że na żądanie pana Szymona Okólskiego ze Stryja uchwałą z dnia 8 stycznia 1876 postępowanie w celu przeprowadzenia spadku po zaginionym w bitwie dnia 27 czerwca 1866 feldweblu 20 pułku piechoty Juliuszu Raschke, by go za zmarłego uznać, wdrożonem zostało, i że dla tegoż kuratorem dra Po-Popiela, adwokata w Stryju, ustanowiono.

Wzywa się zatem nieznajomego z miejsca pobytu i z życia Juliusza Raschke, by się w ciągu jednego roku do Sądu tutejszego zgłosił, jakoteż wszystkich, którzyby o życiu lub o zaszłej śmierci tego wiadomość mieli, by o tem Sądowi lub ustanowionemu kuratorowi w powyższym terminie donieśli, gdyż w razie przeciwnym Sąd po bezskutecznym upływie tego terminu do uznania go za zmarłego przystąpi.

Stryj dnia 8 stycznia 1876.

(349 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3808. Dnia 1 dnia 8 i dnia 29 lutego 1876 każdą razą o godzinie 11 zrana odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności Mikołaja Weźnego własnej pod l. k. 3 w Szeptycach położonej, na rzecz Josla Leiby Greifa celem pokrycia 184 zł. 7½ ct. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Rudki dnia 25 września 1875.

(352) **Ogłoszenie.**

L 54. Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie reskryptem z dnia 16 stycznia 1876 l. 322 praes. zamianowała przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie krajowym w Krakowie na drugą kadencyę w r. 1876 c. k. Radcę Sądu krajowego wyższego i przełożonego c. k. Sądu krajowego oddziału karnego Aleksandra Kaweckiego a zastępcami przewodniczącego c. k. Radców Sądu krajowego karnego Stanisława Skrzyszowskiego, Michała Nowaka, Antoniego Korczyńskiego i Jana Leichamscheidera. Co niniejszem podaje się w myśl §. 301 ustawy z dnia 23 Maja 1873 do wiadomości z nadmieniem iż druga kadencya sądu przysięgłych w r. 1876 rozpoczyne się posiedzeniem jawnem w dniu 6 marca 1876 o godz. 9 rano w gmachu sądowym przy ulicy poselskiej w sali na I piętrze,

Z Prezydium c. k. Sądu krajowego karnego.

Kraków 21 stycznia 1876.

(272 1—3) **Edykt.**

L. 4131. C. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem, iż celem ściągnięcia 41 złr. 51 ct. w. a. z odsetkami po 6% od 9 lutego 1871 bieżącemi kosztów sądowych i exekucyjnych 3 złr. 94 ct., 4 złr. 88 ct., 3 złr. 54 ct. w. a. tudzież obecnie przyznanych 9 złr. 92 ct. w. a. na rzecz O. T. Winklera sprzedaną zostanie połowa realności pod n. k. 16 w Mostach wielkich położona Chaima Wolfa Gelbera własna przedmiot księgi gruntowej stanowiąca w dniach 15 lutego, 15 marca i 5 kwietnia 1876 każdą razą o 10 godz. przed południem przez publiczną licytacyę w gmachu sądowym.

Cena wywołania 1900 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi akt oszacowania i stan tabularny przejrzeć można w registraturze.

O czem zawiadamia się oprócz wierzycieli hipotekarnych, także wszystkich tych którymby uchwała niniejsza z jakiego bądź powodu wcześnie przed terminem doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 2 lutego 1875 do tabuli weszli do rąk ustanowionego dla nich kuratora p. Tomasza Dygnasa w Mostach.

Mosty dnia 30 listopada 1875.

(318 1—3) **Edykt.**

L. 28870. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Juliana Marxena, iż Józef i Anna Marxenowie w dniu 8 września 1875 L. 21788 wnieśli podanie o zaintabulowanie ich w stanie czynnym realności Nr. 2 na Grzegórzkach i to naprzód Józefa Marxena za właściciela nabytych od sukcesorów ś. p. Józefa i Rozalii Marxenów $^3/_{15}$ i $^4/_{25}$ części tejże realności, następnie zaś Annę Marxenową za właścicielkę połowy $^{129}/_{150}$ części tejże realności, Józefa Marxena własnych, czyli za właścicielkę $^{129}/_{300}$ części całej rzeczonej realności, na skutek którego zapadła uchwała z dnia 8 października 1875 L. 21788, a gdy takowa temuż dla niewiadomego miejsca pobytu doręczoną być nie mogła, przeto celem doręczenia tejże i zastępowania go p. adw. dr. Balko kuratorem ustanowiony został.

Kraków 10 grudnia 1875.

(300 1—3) **Edykt.**

L. 24399. C. k. wyższy Sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25go lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Nachmana Faleka o ustanowienie nowego ciała tabularnego dla jego realności, która w mieście Kołomyi, w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamecznej gminie podatkowej pod l. k. 251 st. 390 now. l. parc. 374 leży, na zachód frontem do ulicy szkolnej, na południe do realności Motla Weintrauba, na wschód do ulicy Franciszka Stadniczeńki, a na północ do realności Lifszy Kegler przypiera i z gruntu objętości 40 $^{82}/_{100}$ □ sążni i murowanego domu na nim stojącego się składa, ces. kr. Sąd powiatowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, którytο projekt w tymże c. k. Sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia dzisiejszego za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia dzisiejszego począwszy, nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma,

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie pow. w Kołomyi swoje oznajmienie do d. 31 marca 1876 (włącznie) tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do Sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 1 grudnia 1875.

(309 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 16. Wydział Izby adwokatów podaje do wiadomości, że pan dr. Salamon Landesberger wpisany został na podstawie uchwały Wydziału z dnia 20 stycznia 1876 do L. 16 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie. Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów dnia 20 stycznia 1876.

(313 2—3) **Edykt.**

L. 8103. C. k. Sąd powiatowy w Gródku uwiadamia, że na zaspokojenie przez Zakład kredytowy włościański przeciw Jędrzejowi Kułaj wywalczonej kwoty 187 złr. 51 cnt. z pn., ponowna egzekucyjna licytacya realności w Lubieniu małym pod Nr. 15 położonej, odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 3 lutego 1876 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania stanowi się w kwocie 400 złr. a. w.

Inne warunki licytacyi przejrzane być mogą w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek 20 listopada 1875.

(390) **Obwieszczenie.**

L. 626 pr. Z powodu jednocześnie rozpisanego wyboru uzupełniającego posła do Izby Deputowanych Rady Państwa z kuryi większych posiadłości okręgu wyborczego Wadowice, Biała, Żywiec, Myślenice ogłasza się w myśl §. 25. ustawy z dnia 2. Kwietnia 1873. (Dz. u. p. Nr. 41.) listę wyborców okręgu wyborczego z oznajmieniem, iż reklamacye mogą być wniesione do c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie w przeciągu dni 14, licząc od dnia tego ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Co do wykonania prawa wyboru zwraca się uwagę wyborców na przepisy §§. 12. do 16. powołanej ustawy.

Jeżeli posiadłość gruntowa uprawniająca do wyboru w powyższym okręgu wyborczym, jest wspólną tabularną własnością dwóch lub więcej współposiadaczy, wykonywa z pomiędzy nich ten prawo wyboru, którego reszta współwłaściciele wyraźnie pisemnem pełnomocnictwem do tegoupoważni.

Uprawnieni do wyboru, w kraju zamieszkali, otrzymają karty legitymacyjne wprost z urzędu.

Tych zaś do wyboru w powyszym okręgu uprawnionych, którzy w kraju nie mieszkają, wzywa się niniejszem, ażeby o karty legitymacyjne zgłosili się do c. k. starosty w Wadowicach.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 23. stycznia 1876.

Wykaz

posiadaczy dóbr tabularnych, uprawnionych do wyboru posła do Sejmu krajowego, w ciele wyborczem większych posiadłości okręgu wyborczego:

Wadowice- Biała- Żywiec- Myślenice.

Imię nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Jego Ces. Wysokość Arcyksiążę Albrecht	Bestwina, Bestwinka, Biała (przedmieście) Brzeszcze, Czanice, Dankowice, Jawiszowiec, Kaniów, Komorowice, Lipnik, Międzybrodzie Lipnickie, Międzybrodzie ad Kobiernice, Porąbka, Przecieszyn, Skidzin. Straconka, Wilczkowice, Kamecznica, Peweł mała, Rycerka, Sól z Nieledwią i Sza. rem, Ujsoły, Wieprz ad Żywiec c.) attin. Reptra, Brzusnik, Cięcina, Cisiec, Czernichów, Juszczyna, Lipowa, Leśna stara i nowa, Międzybrodzie ad Żywiec, Milówka, Ostrze, Pietrzykowice, Radziechów, Sienna, Słotwina, Żywiec stary, Trześnia, Zabłocie-Zadziele, Zarzecze, Żabnica) Żywiec (miasto) c. attin. Hucisko, Isep, Jeleśnia, Korbielów, Koszarowa, Peweł wielka, Krzyżowa, Przyborów, Przyłęków, Sporycz, Sopotnia wielka i mała, Świnna, Trzebinia,
Baum br. Józef.	Brzezinka, Kopytówka.
Baum br. Ferdynand.	Radocza.
Bracia Miłosierdzia. Konwent w Zebrzydowicach.	Zebrzydowice.
Brandys Stanisław.	Wielkie drogi, Kalwarya z przyległ. Bugaj, Brody, Brzeznica, Przyłkowice górne i dolne, Stanisław, Poręba, Wysoka i Barwald średni.
Branicki hr. Aleksander.	Ślemień c att. (Gilowice, Kocoń, Kurow, Las, Peweł, Pewełka, Rychwaldski Ślemień) Sucha c. att. Krzeszów, Lachowice, Kuków, Stryszawa, Sucha i Tarnawa.
Bolek Maciej.	Wieprz koło Andrychowa w powiecie Wadowickim.
Bobrowski hr. Karol.	Andrychów, Roczyny, Sułkowice, Targowice, Wieprz część, Zagórniki, Brzezina czyli Brzezinka.
Bobrowski Wincenty.	Rudze.
Bohrowska Teresa hr. dożywotniczka.	Dwory, Monowice.
Borkowska Adela hr.	Bielany, Łęki, Malec, i Osiek.
Burda Józef.	Pisarzowice.
Chwalibóg Wanda.	Grojec, Zaborze.
Dąbski Gustaw i Marya z Lgockich Brzeska.	Chrząstowice.
Dąbska z Lgockich Zofia.	Jaśkowice.
Dąbska Marya.	Kosowa.
Dąbscy Włodzimierz, Henryk i Gustaw. Konstancya Sobolewska, Kamila hr. Lanckorońska i Zofia Górska.	Babice, Broczkowice i Oświęcim.
Dobner de Dobenau Karol.	Barwald górny.
Dunin Albina, Jadwiga Albina 2 im Romer i Stanisław Dunin.	Gierałtowiczki, Głębowice.
Dzięgelowska Ksawera.	Ochodza.
Drohojowski Tytus.	Półwieś, Ryczów, Wozniki, Zygodowice.
Dom komisowy dla handlu i przemysłu w Tarnowie pod firmą Dr. Kaczkowskiego i S. Żaba banku galic. dla handlu i przemysłu w Krakowie.	Jordanów, Spytkowice.
Fischer Jan.	Gorzeń dolny, Jaroszowice.
Foltański Feliks.	Kańczuga.
Gostkowski Aleksander.	Tomice, Frydrychowice.
St. Genois hr. Maurycy.	Biała, Grzechynia, Jaszczyn, Kojszówka, Maków, Osielec, Sidzina, Skawica. Wieprzec, Zawoja.
Gorczyński Adam	Brzeznica, Lgota, Marcyporęba, Wysoka
Gorczyński Juljan.	Dąbrówka, Stryszów.
Gorczyński Józef.	Nowe Dwory, Marcyporęba część
Gorkiewicz Jan.	Witanowice dolne.
Gurniak Jerzy	Nidek.
Górniak Adolf.	Poręba wielka.
Günther Edward.	Facimiech, Krzęcin.
Haller Władysław.	Polanka, Haller.

Imię i nazwisko uprawnionego do wyboru	Nazwa posiadłości większej uprawniającej do wyboru
Haller Henryk de Hallenburg.	Jurczyce.
Hubicka z Turzczyków Salomea dożywotniczka:	Jawornik (Myślenicki pow.).
Humborg Karol.	Halcnów.
Jakubowicz Mieczysław, Honorata z Jakubowiczów Balkowa, Stanisław i Władysław Jakubowicze, i Franciszka z Jakubowiczów Matyasowa.	Sosnowice, Lencze część.
Jankowski Karol.	Starawieś dolna
Knessek Dominik.	Jaszczurowa, Muchacz.
Konopka Józef.	Głogoczów.
Klucka Malwina.	Kozy.
Larisch br. Edmund.	Bujaków, Bulowice, Hecznarowice, Nowawieś.
Lubomirska Celina księżna.	Bienkówka, Bogdanówka, Borzęta, Bysina, Dolnawieś, Jasienica, Krzeczonów, Krzeczów, Lubień, Pcim, Polanka, Rudnik, Stróża. Tenczyn, Trzebunia, Więciorka, Zawadka.
Łgocki Józef.	Lgota.
Michałowscy Antoni i Leokadya współwłaściciele.	Okrajnik z przyległ. Oczków Lukawica.
Montleart książę Maurycy.	Baczyn, Budzow, Harbutowice, Jastrzębia, Izdebnik, Lanckorona, Leśnica, Palcza, Skawinki, Zakrzów etc.
Montleart Augusta, księżna.	Krzyszkowice i Zawada Szembek.
Neumayer Karol Józef dw. im. i Franciszek.	Roków z przylkgł. Babice folwarku Swoboda, i część dóbr Wilanowice, tudzież dóbr Klecza dolna.
Pawełka Józef.	Podolany, Lencze.
Pawlikowska z hr. Dzieduszyckich Helena	Radziszów, Wola Radziszowska.
Plessner Józef i Hany spólni właściciele.	Łazy.
Primavessi Klementyna.	Buczkowice, Łodygowice, Mikuszowice, Rybarzowice, Szczyrk, Wilkowice.
Primavessi Teodor.	Rajcza.
Probostwo rz. kat. w Oświęcimie.	Włosienica.
Radwański Bolesław.	Gołuchowice.
Romerowa hr. Adela.	Inwald, Zagórnik.
Sławiński Przecław.	Klecza górna.
Schimko Edward.	Świnna, Poręba.
Schmit Henryk.	Benczarka, Krzywaczka.
Sobolewski Marceli.	Osieczany.
Tomkiewicz Jan i Stanisław i Zofia z Tomkiewiczów Bzowska.	Kobiernice, Międzybrodzie ad Kobiernice
Wężyk Ludwika z hr Zeleńskich.	Tłuczań górna. Malejowa, Raba wyżna, Rokiciny, Wysoka.
Wilkoszewski Awit.	Toporzysko.
Wilkoszewski Szczepan Saryusz	Bystra, Raba wyżnia.
Wysocki Teofil.	Polanka wielka
Znamięcka Teofila.	Zembrzyce.
Zubrzycki Julian.	Chabówka, Ponice, Rabka, Rdzawka, Skomielna, Biała, Słonne, Zaryte.
Zduń Marya z Borowskich.	Bielanka, Raba wyżnia, Sieniawa, Naprawa Skawa.
Zwilling Karol.	Rajsko, Harmęże.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 23 stycznia 1876.

(312 2—3) **Edykt.**

L 8088. Ces. król. Sąd powiatowy w Gródka uwiadamia, że na zaspokojenie przez p. Aleksandra Sponar przeciwko Jurkowi Jaminecznemu wywalczonej kwoty 272 złr. w. a. z pn., ponowna egzekucyjna licytacya realności włościańskiej w Kamienobrodzie pod L. k. 9 położonej, i takowa na dniu 3 lutego, 2 marca i 20 kwietnia 1876, każdym razem o 10 godzinie rano w tutejszym Sądzie odbędzie się.

Cenę wywołania stanowi się w kwocie 272 złr. a. w., a wadyum wynosi kwotę 26 złr. 25 ct. w. a.

Inne warunki licytacyi wolno chęć kupienia mającemu przejrzeć w tusądowej registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Gródek 20 listopada 1875.

(308 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4274. C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Elazara Fränkla przeciw Janowi i Annie Stachinakom pto 100 złr. z pn odbędzie się celem wydobycia powyższej pretensyi publiczna licytacya realności pod L. 520 w Lubaczowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na dniu 4 lutego, 3 marca i 7 kwietnia 1876, każdym razem o godzinie 10 z rana, w tutejszym gmachu sądowym. C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów 28 grudnia 1875.

(347 2—3) **Obwieszczenie**

L. 6865. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, ze w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Mykicie Berezie o zapłacenie 143 zł w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. 27/7 w Bolanowicach położonego ciała tabularnego nie stanowiącego w trzech terminach 26 stycznia 23 lutego i 29 Marca 1876 o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania będzie 300 zł.

Zakład wynosi 10% sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawnego opisania i oszacowania można przeglądnąć w tutejszosądowej registraturze.

Niżankowice 20 listopada 1875.

(236 3—3) **Edykt.**

L 4129 cyw. C. k. Sąd powiatowy w w Mostach wielkich ogłasza niniejszem, że celem ściągnięcia 19 złr. 88 ct. w. a. z odsetkami 6% od 16 grudnia 1870 bieżącemi, kosztów sądowych i egzekucyjnych 3 złr. 94 cnt., 3 złr. 18 cnt., 10 złr. 86 cnt. w. a., tudzież obecnie przyznanych 13 złr. 37 ct. na rzecz O. T. Winklera, sprzedaną zostanie połowa realności pod Nr k. 16 w Mostach wielkich położona, Chaima Wolfa Gelbera własna, przedmiot księgi gruntowej stanowiąca, w dniach 15 lutego, 15 marca i 5 kwietnia 1876, każdym razem o 10 godzinie przed południem, przez publiczną licytacyę w gmachu sądowym.

Cena wywołania 1900 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i stan tabularny przejrzeć można w registraturze.

O czem zawiadamia się oprócz wierzycieli hipotekarnych także wszystkich tych, którymby uchwała niniejsza z jakiegobądź powodu wcześnie przed terminem doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 2go lutego 1875 do tabuli weszli, do rąk ustanowionego dla nich kuratora p. Tomasza Dygnasa w Mostach.

Mosty dnia 30 listopada 1875.

(329 3—3) **Edikt.**

Z. 69079. Vom Lemberger k. k. Landes- als Handels-Gerichte werden die Inhaber des in Lemberg am 27 Jänner 1865 über die Summe von 1000 fl. ö. W an die eignen Ordre des Samuel Goldberg ausgestellten, sechs Monate a dato der Ausstellung in Lemberg zahlbaren, auf die Herrn Julius Rosenberg und Leo Hahn gezogenen und durch dieselben akzeptirten, als dann mit Giro des Samuel Goldberg im Julius Blumenfeld, weiter durch diesen an Jeanette Blumenfeld, durch diese an Leon Shätz und durch Lezteren an Dr. Alexander Frühling ins Eigenthum übertragenen Wechsels aufgefordert denselben, binnen 45 Tagen diesem Gerichte vorzulegen widrigenfalls dieser Wechsel für amortisirt und wirkungslos erklärt werden würde.

Vom k. k. Landes- als Handels-Gerichte.

Lemberg den 5 Jänner 1876.

(310 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 21. Wydział Izby adwokatów podaje do wiadomości, że pan dr. Zygmunt Skowroński wpisany został na podstawie uchwały Wydziału z dnia 20 stycznia 1876 do L. 21 w listę adwokatów z siedzibą we Lwowie. Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów dnia 20 stycznia 1876.

(246 3—3) **Edikt.**

Z. 2531. Von dem k. k. Landesgerichte in Lemberg wird über das gesammte bewegliche, und in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 Dezember 1868 (R. G. B. vom Jahre 1869) gilt, gelegene unbewegliche Vermögen der nicht protokollirten Handelsgesellschaft Schachen Landau & Samuel Schwarz, sowie der einzelnen Gesellschafter der Konkurs mit dem Bedeuten eröffnet, daß die Verhandlung über jeden dieser Konkurse abgesondert geführt werden wird, zur Leitung desselben Herr k. k. Gerichtsadjunkt Zminkowski als Konkurskommissär und Herr Adv. Dr Berliner als einstweiliger Vermögensverwalter bestellt, und die Gläubiger aufgefordert, bei der, auf den 3 Februar 1876 um 10 Uhr Vormittags angeordneten Tagfahrt, unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege, über dessen Bestätigung, oder über die Ernennung eines anderen Massaverwalters und seines Stellvertreters desselben ihre Vorschläge zu erstatten und die Wahl eines Gläubiger-Ausschusses vorzunehmen.

Wer an die gemeinschaftliche Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger stellen will, wird erinnert, seine Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, vor Ablauf 16 März 1876 bei diesem Landesgerichte, nach Vorschrift der Konkurs-Ordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile zur Anmeldung und bei der Tagfahrt, welche auf den 24 April 1876 um 10 Uhr Vormittags bestimmt wird, zur Liquidirung und zur Rangsbestimmung zu bringen.

Den bei dieser Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl, an die Stelle des Massaverwalters, seines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubiger-Ausschußes, welche bis dahin im Amte wären, andere Personen ihres Vertrauens endgiltlich zu berufen.

Zugleich wird die allgemeine Liquidationstagfahrt als eine Vergleichstagfahrt nach § 68 der Konkursordnung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Konkursverfahrens werden in der Gazeta Lwowska erfolgen.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg am 16 Jänner 1876.

(319 3—3) **Edikt.**

Z. 955. Vom Samborer k. k. Kreisgerichte wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte wo immer befindliche sowie über das in den Ländern für welche die Conkursordnung vom 25 Dezember 1868 gilt gelegene unbewegliche Vermögen des David Schack nicht protokolirten Kaufmannes in Drohobycz der Conkurs eröffnet worden. Zur Leitung desselben wurde der k. k. Bezirksrichter Adalbert Tramplor in Drohobycz und als einstweiliger Massaverwalter Herr Adw. Dr Marcus Wohlkruer in Drohobycz bestimmt.

Alle diejenigen welche gegen diese Concursmasse eine Anspruch als Concurs Glaubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte innerhalb 60 Tagen von der Kundmachung dieses Edictes an, bei diesem k. k Kreisgerichte oder bei dem k k Bezirksgerichte in Drohobycz nach Vorschrift der Conkursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Nachtheile zur Anmeldung, und in der hiezu auf den 3 April 1876 um 9 Uhr Vorm. bestimmten Tagfahrt zur Liquidirung und Rangbestimmung zu bringen, welche Tagfahrt zugleich als Vergleichstagfahrt bestimmt wird

Den bei der allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Massaverwalters seines Stellvertreters, der Mitglieder des Gläubigerausschußes, welche bis dahin im Amte waren andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Vorläufig wird zur Bestättigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen Massaverwalters oder Stellvertreters desselben und Wahl eines Gläubigerausschußes die Tagsatzung auf den 7 Februar 1876 Vorm. 9 Uhr bei dem Concurskomißär anberaumt zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche eindlichen Belege zu erscheinen eingeladen werdeu. Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in Drohobycz oder im Sprengel des dortigen Bezirksgerichtes wohnen, errinert daß sie nach §. 111 einen in Drohobycz wohnhaften Zustellunges bevollmächtigten namhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Conkurskomissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Kurator für sie bestellt werden wurde. Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Gazeta lwowska" bekannt gegeben werden.

Sambor am 19 Jänner 1876.

(284 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1115. W czortkowskim okręgu szkolnym są następujące posady nauczycielskie do obsadzenia w drodze konkursu.

	I. w powiecie borszczowskim.		
	a) przy szkołach etatowych:		
1.	w Filpkowcach	z płacą 300	złr.
2.	w Głęboczku	„ 400	„
3.	w Iwaniu pustym	„ 300	„
4.	w Jezierzanach	„ 450	„
5.	w Łosiaczu	„ 300	„
	b) przy szkołach dwuklasowych:		
6.	w Borszczowie	po 270	„
7.	i Mielnicy		
	c) przy szkołach filialnych:		
8.	w Bielowcach	z płacą 250	„
9.	w Boryszkowcach	„ 250	„
10.	w Burdiakowcach	„ 250	„
11.	w Gusztynie	„ 250	„
12.	w Michalkowie	„ 250	„
13.	w Sapohowie	„ 250	„
	II. w powiecie buczackim.		
	a) przy szkołach etatowych:		
14.	w Jezierzanach	z płacą 300	„
15.	w Koropcu	„ 400	„
16.	w Kujdanowie	„ 300	„
17.	w Potoku złotym	„ 450	„
18.	w Przewłoce	„ 400	„
19.	w Snowidowie	„ 300	„
20.	w Sokołowie	„ 300	„
21.	w Trybuchowcach	„ 400	„
	b) przy szkołach dwuklasowych:		
22.	w Monasterzyskach	z płacą 450	„
	i dodatek za kierownictwo	50	„
23.	tamże mł. nauczyciela	z płacą 270	„
24.	w Baryszu mł. naucz.	„ 270	„
	c) przy szkołach filialnych:		
25.	w Hrehorowie	z płacą 250	„
26.	Jarhorowie	„ 250	„
27.	w Kowalówce	„ 250	„
28.	w Leszczańcach	„ 250	„
29.	w Oleszy	„ 250	„
30.	w Porchowej	„ 250	„
31.	w Ściance	„ 250	„
32.	w Skomorochach	„ 250	„
33.	w Sorokach	„ 250	„
34.	w Wyczułkach	„ 250	„
35.	w Zielonej	„ 250	„
36.	w Żyznomierzu	„ 250	„
37.	w Żurawińcach	„ 250	„
	d) przy szkole żeńskiej:		
38.	w Buczaczu posada mł. nauczycielki	z płacą 300	„
	III. w powiecie czortkowskim.		
	a) przy szkole czteroklasowej:		
39.	w Czortkowie 2 posady nauczycielskie, każda	z płacą 450	„
	b) przy szkołach etatowych:		
40.	w Białej	z płacą 400	„
41.	w Białobożnicy	„ 300	„
42.	w Dzurynie	„ 300	„
43.	w Pełowcach	„ 300	„
44.	w Rosochaczu	„ 300	„
45.	w Świdowej	„ 300	„
46.	w Romaszówce	„ 300	„
47.	w Szmankowczykach	„ 300	„
48.	w Zwiniaczu	„ 300	„
	c) przy szkole dwuklasowej:		
49.	w Budzanowie posada młodszego nauczyciela	z płacą 270	„
	d) przy szkołach filialnych:		
50.	w Dawidkowcach	z płacą 250	„
51.	w Jagielnicy starej	„ 250	„
52.	w Kolendzianach	„ 250	„
53.	w Słobudce	„ 250	„
54.	w Szmańkowcach	„ 250	„
55.	w Uhryniu	„ 250	„
	IV. w powiecie horodeńskim:		
	a) przy szkołach czteroklasowych:		
56.	w Horodence posada młodsz. nauczyciela	z płacą 300	„
57.	w Obertynie posada starszego nauczyciela	z płacą 450	„
	i dwóch mł. nauczycieli	po 270	„
	b) przy szkołach etatowych:		
58.	w Czernelicy	z płacą 450	„
59.	w Czerniatynie	„ 400	„
60.	w Czortowcu	„ 400	„
61.	w Dąbkach	„ 500	„
62.	w Harasymowie	„ 400	„
63.	w Horodnicy	„ 300	„
64.	w Nieźwiskach	„ 300	„
65.	w Olejowej Korolówce	„ 300	„
66.	w Serafińcach	„ 400	„
67.	w Targowicy	„ 300	„
68.	w Żywaczowie	„ 300	„
	c) przy szkołach filialnych:		
69.	w Gluszkowie	z płacą 250	„
70.	w Kopaczyncach	„ 250	„
71.	w Rakowcu	„ 250	„
72.	w Repużyńcach	„ 250	„
73.	w Siemakowcach	„ 250	„
74.	w Sorokach	„ 250	„
75.	w Toporowcach	„ 250	„
76.	w Wierzbowcu	„ 250	„
	V. w powiecie zaleszczyckim:		
	a) przy szkołach etatowych:		
77.	w Bilczu	z płacą 400	„
78.	w Capowcach	„ 300	„
79.	w Dobrowlanach	„ 300	„
80.	w Dźwiniaczu	„ 300	„
81.	w Kasperowcach	„ 300	„
82.	w Kołodróbce	„ 300	„
83.	w Nowosiółce kostinkowej	„ 300	„
84.	w Sińkowie	„ 300	„
85.	w Szczytowcach	„ 300	„
86.	w Torskiem	„ 300	„
87.	w Uścieczku	„ 450	„
88.	w Winiatyńcach	„ 300	„
	b) przy szkołach filialnych:		
89.	w Iwaniu	z płacą 250	„
90.	w Lataczu	„ 250	„
91.	w Uhryńkowcach	„ 250	„
92.	w Zazulińcach	„ 250	„
93.	posada młodszego nauczyciela przy szkole czteroklasowej w Zaleszczykach	z płacą 270	„

Kandydaci zamierzający się ubiegać o którą z posad wyżej wymienionych, mają wnieść swe podania zaopatrzone potrzebnemi dowodami za pośrednictwem swej władzy przełożonej najdalej do 1 marca b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Czortkowie dnia 13 stycznia 1876.

(302 3—3) **Edykt.**

L. 25308. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Gerschona Falleka o ustanowienie nowego ciała tabularnego dla jego realności, która pod l. k. 251 w mieście Kołomyi, w okręgu tamecznego sądu powiatowego i tamecznego urzędu podatkowego leży, z gruntu objętości 47/27 □ sążni i wymurowanego na nim domu się składa, na południe z realnością Icka Jośla Salzmana, na wschód z dolną ulicą szpitalną, na północ z realnością Motla Weintrauba, a na zachód frontem z ulicą szkolną graniczy, c. k. Sąd powiatowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. Sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 1 stycznia 1876 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 stycznia 1876 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone, na innych przeniesiono uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a. na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia ruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b. już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na ruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności lub inne prawa do wpisu hypotecznego przydatne o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie powiatowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 30 kwietnia 1876 włącznie tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hypoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 14 grudnia 1875.

(295 3—3) **Edykt.**

L. 8601. Do przedsięwzięcia egzekucyjnej publicznej sprzedaży kawałka gruntu pod Nr. 47 w Urzejowicach w wartości 360 zł. edyktem tutejszosądowym z dnia 26 kwietnia 1875 L. 1612 prawomocnie rozpisanej wyznacza się nowy termin pierwszy na 14 lutego, drugi na 29 lutego, trzeci na 15 marca 1876, każdą razą o godz. 9 rano w tutejszym sądzie.

Przeworsk dnia 2 grudnia 1875.

(153 3—3) **Wezwanie.**

L. 714. C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem strony interesowane mające jakiekolwiek do p. Felixa Hałacińskiego byłego c. k. notaryusza w Myślenicach a następnie w Wadowicach z tytułu urzędowania jego pretensye, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego zamieszczenia niniejszego wezwania w urzędowej Gazecie Lwowskiej do c. k. Izby notaryalnej w Krakowie na piśmie zgłosiły, gdyż po bezskutecznym upływie terminu tego uwolnienie kaucyi w kwocie 1500 zł. w. a. w papierach wartościowych za rzeczonym. p. Felixem Hałacińskim w depozycie c. k. Sądu krajowego złożonej zarządzonem zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Kraków dnia 31 grudnia 1875.

(296 3—3) **Edykt.**

L. 5583. C k. Sąd powiatowy w Szczercu niniejszem wiadomo czyni, iż Daniel Stieber przeciw Janowi Stumpf de pras. 3 sierpnia 1875 l. 4501 pozew o ekstabulacyę sumy 100 zł m. k. w stanie biernym realności pod l. 42 w Dornfeldzie intabulowanej wytoczył i że do rozprawy sumarycznej sporu tego termin na dzień 15 lutego 1876 o 9 godzinie przed południem wyznaczonym został.

Ponieważ Jan Stumpf z życia i miejsca pobytu niewiadomym jest ustanawia się temuż p Tomasz Alber burmistrz Szczerzecki, jako kurator, oraz poleca się pozwanemu aby się do rozprawy osobiście jawił, lub też ustanowionemu kuratorowi i przed powyższym terminem potrzebną informacyę udzielił, nareszcie innego pełnomocnika zamianował, ile że w razie przeciwnym skutki z zaniechania tych poleceń wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Szczerzec dnia 1 grudnia 1875.

(297 3—3) **Edykt.**

L. 5584/75. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu niniejszem wiadomo czyni, iż Daniel Stieber przeciw spadkobiercom ś. p. Jakóba Fritza, z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych, pod dniem 3 sierpnia 1875 L. 4502 pozew o ekstabulacyę sumy 254 złr. 48 ct. w. a. z pn., ze stanu biernego realności pod L. 42 w Dornfeldzie, wniósł, że do rozprawy sumarycznej sporu tego termin na dzień 15 lutego 1876 o 9ej godzinie przed południem wyznaczony został.

Ponieważ spadkobiercy Jakóba Fritza z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomymi są, ustanawia się tymże p. Tomasz Alber, burmistrz szczerzecki, jako kurator, oraz poleca się pozwanym, aby się do rozprawy osobiście jawili, lub też ustanowionemu kuratorowi przed powyższym terminem potrzebną informacyę udzielili, nareszcie innego pełnomocnika zamianowali, ile w razie przeciwnym skutki z zaniedbania tych poleceń wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

Szczerzec 21 grudnia 1875.

(316 3—3) **Edykt.**

L. 67525. C. k. Sąd krajowy we Lwowie czyni wiadomo, że wskutek prośby Jego Excellencyi Alfreda Józefa dw. imion hr. Potockiego de praes. 21 grudnia 1875 l. 67525 postępowanie amortyzacyjne względem ubezpieczonego w stanie biernym dóbr Wyżlany z przyległościami Peczenia, Kurowice, Sołowa, Rozworżany i Poluchow Jego Excelencyi Alfreda Józefa 2 im. hr. Potockiego własnych na mocy uchwały byłego c. k. Sądu szlacheckiego we Lwowie z dnia 22 marca 1820 do l. 4926 wedle dom 33 pag. 50 n. 28 on., pag. 48 n. 17 on., pag. 53 n. 22 on., pag. 56 n. 21 on, pag 60 n. 18 on. i pag. 64 n. 18 on. prawa zastawu dla taks wszelkiego rodzaju jakieby z powodu pertraktacyi spadku po ś. p. Izabeli ks. Lubomirskiej innym nieznanym funduszom aniżeli funduszom zastępstwu Wysokiego Skarbu podpadającym należały równoczesną uchwałą wprowadzonem zostało.

Wzywa się przeto niniejszym edyktem nieznane fundusze a względnie osoby, któreby z powyższego wpisu hipotecznego jakiekolwiek prawa sobie rościły, gdyż w przeciwnym razie na ponowną prośbę właściciela hipoteki amortyzacya tego wpisu orzeczoną i wykreślenie takowego dozwolonem zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 31 grudnia 1875.

(321 3—3) **Edykt.**

L. 940. C. k. Sąd obw. w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu pp. Feliksa hr. Morskiego i Witolda hr. Sas Lityńskiego, iż w dniu 17 stycznia r. b. do L 940 wniósł do Sądu tutejszego Hersz Rapaport pozew wekslowy przeciw nim o zapłacenie sumy 500 złr. w. a., w skutek czego wydany został przeciw nim nakaz zapłaty i zarazem ustanowiono dla nich kuratora w osobie p. adwokata dr. Psarskiego, z zastępstwem dra Forysta.

Tarnów dnia 18 stycznia 1876.

(314 3—3) **Edykt.**

L. 8936 cyw. C. k. Sąd powiatowy w Gródku podaje do wiadomości, iż w r. 1847 zmarł w Bernie w więzieniu Wojciech Madej, przedmieszczanin z Gródka, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, a z pozostawieniem majątku.

Ponieważ syn tegoż Michał Madej Sądowi z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym, zatem wzywa go, żeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosił się w tymże Sądzie, w przeciwnym bowiem razie spadek z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Szymonem Morawskim, dla niego ustanowionym, przeprowadzony będzie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Gródek dnia 8 grudnia 1875.

Przestroga!

W miesiącu sierpniu 1875 roku zaginął **blankiet wekslowy**, przeznaczony do podniesienia pieniędzy w Towarzystwie wzajemnego kredytu w Krakowie, opatrzony moim podpisem: Apolonia Jordanowa, jako ręczycielka, być może że i z podpisem: Zofia Jordanowa z Kochanowskich, dla której to na tem blankiecie wekslowym, podówczas i bez daty, byłam podpisana jako ręczycielka, a że ten blankiet nie był użyty i zaginął, przeto i żadne pieniądze na niego wziętemi nie były.

Ostrzegam przeto każdego, aby nie nabywał weksla z podobnemi podpisami, bo zostałby oszukanym, gdyż nie zapłaciłabym ani moi sukcesorowie płacić nie będą, ponieważ nigdy długów wekslowych nie robiłam, ani też żadnych prywatnych.

W celu amortyzacyi pomienionego weksla poczyniłam kroki sądowe. (369 2—3)

Apolonia Jordanowa.

(5 4—?)

BALSAM VETORINIEGO

Od 70 lat bez żadnej reklamy znany i przez znakomitości lekarskie uznany i zalecony jako niezawodny środek na reumatyzm, osłabienie nerwów, kurcze, ból zębów, fluksye, szczególnie na rany i poparzenia. — Dostać można w każdej aptece i w fabryce we Lwowie, ***flakon po 1 zł. 50 ct.***

3. 9. **Annonce.** (311 3—3)

An der deutsch-israelitischen Haupt- und Mädchenschule in Brody ist der Posten eines Lehrers für deutsche Unterrichtsgegenstände zu besetzen. Jahresgehalt fl. 500 mit dem Vorrückungsrechte in eine höhere Gehaltsstufe, im Falle guter Verwendung. — Geprüfte Lehrer wollen ihre mit Fähigkeitsattesten belegte Gesuche bis spätestens Ende Februar l. J. franco einsenden.

Die Inspection.

Bez bolu

lekarstwami nieszkodliwemi leczy podług **najnowszej i najdoskonalszej metody**

gruntownie,

bez przerwy zatrudnienia i pod naściślejszą dyskrecyą wszelkie

słabości tajemnicze

i skórne

lekarz prakt. Medycyny, Chirurgii i Akuszer, specyalista chorób tajemniczych

Jan Kurpiel

mieszkający przy **ulicy Sobieskiego Nr. 12**, I. piętro (gdzie administracya „Gazety Narodowej"), ordynuje od **8 — 12** przed-, od **1 — 5** po południu.

Zaradza także **impotencyi** (osłabieniu siły męzkiej) **polucyi, upławom** kobiet, **bladaczce i niepłodności.**

Na honorowane listy udziela rady bezzwłocznie i służy lekarstwami. (4 —?)

L. 15. (389 1—3

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia propinacyi miejskiej Jaryczowa Nowego na lat trzy a mianowicie od 15 lutego 1876 do włącznie 14 lutego 1879, odbędzie się w urzędzie tejże gminy publiczna licytacya na dniu 26 stycznia, 3 i 9 lutego 1876 każdym razem o 9 godzinie przed południem.

Cena wywołania 7000 złr. w. a. Wadyum 700 złr. w. a.

Piseme offerty będą tylko do rozpoczęcia licytacyi przyjmywane.

Warunki licytacyjne mogą być w urzędowych godzinach w kancelaryi migny przejrzane.

Zwierzchność gminy Jaryczowa Nowego dnia 15 lutego 1876.

Doktor medycyny Karcz

od kilkunastu lat ***specyalista*** i **autor „Poradnika w słabościach wenerycznych** z przydatkiem o **samogwałcie"** leczy gruntownie wszelkie ***słabości weneryczne i skórne***, tudzież zgubne skutki samogwałtu: ***pollucje*** i ***impotencję***. „Poradnik" (drugie wydanie) kosztuje 1 złr. 20 ct.

Ordynuje codzień od godziny 8—10 i od 12—4

we Lwowie, ulica Wałowa l. 3.

Udziela także rady lekarskiej listownie i wysela lekarstwa. (5 —)

Nakładem wydawnictwa **„Gazety Lwowskiej"** opuściło prasę dzieło

Olej i wosk ziemny

w Galicyi

przez Edwarda Windakiewicza

c. k. radcę górniczego

i jest do nabycia w Administracyi **„Gazety Lwowskiej"** ***po cenie 2 zł. w. a.***

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1. Lipca **1868** (Dz. p P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia **17**. Grudnia **1871** r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — są w tymże Kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (1 9—?)

Privilegirte österreichische Nationalbank.

Die für das zweite Semester 1875 auf jede Actie der **priv. österr. Nationalbank** entfallende Dividende von

Sechs und zwanzig Gulden österr. Währung

kann von heute an, bei der Nationalbank in Wien, so wie bei sämmtlichen Escompte-Filialen derselben behoben werden.

Wien, am 21. Jänner 1876.

Von der Direction.

394

Towarzystwo kredytowe miejskie

udziela Członkom swym pożyczki hipoteczne, gminne i zaliczki,

wydaje

6% LISTY DŁUŻNE

i przyjmuje tak w biurze centralnem we Lwowie jak i w Biurach ajencyjnych okręgowych i powiatowych

Wkładki oszczędności

od **jednego zł. reńsk.** począwszy, na **książeczki i marki** wkładkowe, procentując je po **6%** za 14-dniowem wypowiedzeniem, po **7%** za 30-dniowem wypowiedzeniem, po **8%** za 60-dniowem wypowiedzeniem.

Biuro Towarzystwa we Lwowie, ul. Wałowa, l. 2.

DYREKCYA.

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział Zastawniczy

galicyjskiego

BANKU KREDYTOWEGO

ulica Wałowa nr. 4

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe do dnia 30 listopada 1875 r. **zastawy** w dniach 9 i 10 lutego 1876 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59 stat.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną. (376 1—3)

Lwów dnia 24 stycznia 1876.

Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie.

Stan z dnia 31 grudnia 1875:

Przychód:

Wpłacone udziały do 30 września 1875	złr. 204,610 c. —	
od 1 października do 31 grudnia 1875	„ 16,854 „ —	złr. 221,464 c. —
Wkładki na książeczki	„ 640,821 „ 94	
% skapitalizowany	„ 12,314 „ 85	„ 653,136 „ 79
Wpłaty na rachunek bieżący	„ 242,123 „ 84	
% skapitalizowany	„ 339 „ 95	„ 242,463 „ 79
Weksle wykupione na terminach		„ 1,328.087 „ 70
„ reeskontowane		„ 35,950 „ —
Procent od eskontu weksli		„ 39,910 „ 27
Zwrot za druki		„ 2 „ 50
Procenta od asygnacyj kasowych		„ 4,971 „ 08
„ od rachunków bieżących pobrane		„ 335 „ 57
Razem		„ 2,526,321 „ 70

Rozchód:

Zwrot udziałów		złr. 1,300 c. —
„ wkładek na książeczki		„ 298,822 „ 24
„ wpłat na rachunek bieżący		„ 195,078 „ 62
Weksle eskontowane		„ 1.984,122 „ 95
Wykupno weksli reeskontowanych		„ 6,750 „ —
Procent od reeskontu		„ 374 „ 95
„ od wkładek wypłacony	złr. 1,876 c. 91	
skapitalizowany	„ 12,314 „ 85	„ 14,191 „ 76
Zwrot % od weksli	„ 123 „ 98	
Prowizya 1% Towarzystwom zaliczkow.	„ 274 „ 67	„ 398 „ 65
Procent od zwróconych udziałów		„ 10 „ 28
„ od wpłat na rachunek bieżący wypłacony		„ 675 „ 52
Koszta kancelaryjne		„ 172 „ 66
Fundusz na opłaty skarbowe		„ 500 „ —
Podatki zapłacone		„ 610 „ 57
Towarzystwu wzaj. ubez. na konto kosztów organ. i administr.		„ 1,389 „ 43
Stan kasy		„ 21,924 „ 07
Razem		„ 2.526,321 „ 70

Towarzystwo eskontuje weksle członków swoich po 8%, przyjmuje wkładki na 6% od dnia włożenia, oraz wypłaca w myśl §. 5 i 6 statutu zaliczkę na dywidendę od udziałów wpłaconych do 30 września 1875 r. po 5% pro rata.

H. Wodzicki. *H. Komar.* *H. Kieszkowski.*

L. Jędrzejowicz.

217 3—3

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.